

POGODA

Dzisiaj pogodnie, po południu zachmurzenie, możliwość opadów. Temp. do 80 stopni F (27 C), wiatry z kierunków pld., do 10 mil na godzinę (16 km na godz.).

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Wschód słońca o godzinie 5:15 rano, zachód o godz. 8:25 wiecz.

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 11 czerwca — Barnaby, Feliksa.

Jutro piątek, 12 czerwca — Jana, Onufrego.

Pojutrze sobota, 13 czerwca — Antoniego, Lucjana.

INTELEKTUALIŚCI PRL OSTRZEGAJĄ

US Wstrzymały Dostawę Broni

Izrael Odrzucił Zarzuty Rządu US

Jerozolima (UPI) — Izrael odrzucił zarzuty rządu Stanów Zjednoczonych, dotyczące nalotu na irackie zakłady nuklearne.

“Co wiąże się z obroną Izraela, podlega decyzjom Izraela, a nie jakiegokolwiek innego państwa — choćby najbardziej przyjaznego... Państwo izraelskie nie wyposaża się w broń dla celów paradnych... Każda broń służy potrzebom obronnym Izraela” — powiedział wiceminister obrony Mordechai Zippori.

Decyzję prezydenta Reagana wstrzymania dostaw do Izraela czterech bombowców F-16, wiceminister Zippori uznał za “nieszczęśliwą”, ale wyraził nadzieję, że sprawa ta zostanie wkrótce rozstrzygnięta w drodze “przejaznej dyskusji”.

Izraelski minister spraw zagranicznych Naphtalie Lavie uznał nastawienie amerykańskie za “kroki nieusprawiedliwione w stosunku do Izraela”, działającego wyłącznie w obronie własnej.

Wybory w Republice Irlandzkiej

Dublin (UPI) — Dziś w godzinach od 9 rano do 9 wieczorem 2.2 miliona uprawnionych do głosowania obywateli Republiki Irlandzkiej dokona wyboru 166 nowych członków Parlamentu na pięcioletnią kadencję.

O mandaty te zabiega 400 kandydatów, w tej liczbie 9 członków Ira, przebywających w więzieniach Ulsteru, a wśród nich czterech uprawiających demonstracyjną głodówkę.

Badanie opinii publicznej, przeprowadzone po trzech tygodniach intensywnej kampanii przedwyborczej, zdaje się wskazywać na ostrą walkę pomiędzy premierem Charles Haugheys'em z rządzącej partii Fianna Fail (Żołnierze Przeznaczenia) i połączonymi siłami opozycji Fine Gael (Zjednoczona Irlandia), którym przewodzi dr Garret Fitzgerald i laburzysta Frank Cluskey.

Obserwatorzy polityczni przypominają jednak, że taką samą walkę przeprowadzono w 1977 roku, a tymczasem były premier Jack Lynch odniósł wtedy największe w historii parlamentarzysty irlandzkiego zwycięstwo.

W programach wszystkich rywalizujących obecnie ze sobą ugrupowań politycznych na plan pierwszy wybiła się sprawa pokojowego zjednoczenia całej Irlandii, a różnica występuje jedynie w kategorii metod, przy pomocy których cel ten można będzie osiągnąć.

Obliczanie oddanych dziś głosów rozpocznie się jutro, ale ze względu na skomplikowany system reprezentacji proporcjonalnej, wyniki znane będą dopiero w sobotę.

Górnicy Honorują Pikiety

(UPI) — Pracownicy budowlani, należący do Zw. Zaw. Górników, lecz nie objęci nowym kontraktem o pracę, doprowadzili do zamknięcia większej ilości kopalń.

Niemal 60,000 niezrzeszonych górników uhonorowało ich pikiety.

Rzecznik Consolidated Coal Co., zatrudniającej 16 tys. górników w Pensylwanii, W. Virginii i Illinois doniósł, że wzmocnione pikiety wystawiane są przez całą dobę przed kopalniami firmy.

Wczoraj zamknięto 15 kopalń z W. Virginii, wszystkie kopalnie w Illinois, jedną kopalnię w zachodniej części Pensylwanii, 3 kopalnie w Ohio wstrzymały pracę, i przynajmniej 40 kopalń w Kentucky.

Do Izraela Za Zniszczenie Reaktora w Iraku

Rząd Analizuje Sprawę Ewentualnego Pogwałcenia Umowy o Sprzedaży Broni

Washington (UPI) — Rząd USA wstrzymał wczoraj wysyłkę 4 myśliwców typu F-16 do Izraela i poinformował Kongres, że atak Izraelczyków na iracki kompleks nuklearny, może stanowić poważne przekroczenie amerykańsko-izraelskich umów.

Przedstawiciele Białego Domu donieśli, że prez. Reagan zaszokowany niespodziewanym atakiem na reaktor, osobiście zaaprobował list sekretarza stanu A. Haiga, wysłany na Kapitol, a wyjaśniający przyczyny decyzji rządu.

“Analizujemy całą sprawę” — zapewnił Haig w liście do marszałka Kongresu kongr. Thomasa O'Neill (D-Mass.) i przewodniczącego senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych sen Charlesa Percy (R-ILL.).

Porozumienie z Izraelem zastrzega, że kraj ten może użyć broni produkcji amerykańskiej wyłącznie “w celach defensywnych, lub w akcji Narodów Zjednoczonych. W żadnym wypadku broń nie może być stosowana przeciwko innemu państwu.”

Po wyjaśnieniu zasad porozumienia Haig zapewnił, że “w odpowiedzi na incydent rząd podkreśla powagę, z jaką traktuje zobowiązania innych krajów do skrupulatnego wypełnienia warunków i przepisów, na podstawie których Stany zgadzają się na dostawę broni za granicę.”

List ostrożnie pominął ocenę postępowania Izraela, nie osadzając jego akcji, a zaznaczając jedynie, że sprawa ewentualnego pogwałcenia zobowiązań zostanie w najbliższej przyszłości wyjaśniona.

Ostateczną ocenę postawiono Prezydentowi. Dept. Stanu zaznaczył

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bani-Sadr Pozbawiony Dowództwa

Teheran (UPI) — Ayatollah Khomeini w swojej rozprawie z prezydentem Abolhassanem Bani-Sadrem pozbawił go stanowiska naczelnego dowódcy irańskich sił zbrojnych.

Stanowi to dalszą porażkę umiarkowanego prezydenta, który zdobył sobie wielką popularność, objęddając odziany frontowo w czasie trwającej już 263 dni, i tkwiącej obecnie w impasie, wojny irańsko-irackiej.

Khomeini nie mianował następcy Bani-Sadra na stanowisko naczelnego dowódcy, które — być może — zachowa dla siebie.

Decyzja ayatollaha zyskała uznanie w kołach fanatycznych fundamentalistów, ale może doprowadzić do rozłamu w jego własnej rodzinie, ponieważ i syn jego Sayed Ahmad i zięć Shahabuddin Eshragi są zdeklarowanymi i entuzjastycznymi zwolennikami Bani-Sadra.

Inne depesze z Iranu mówią, że południowo-środkową część kraju nawiedziło dziś silne trzęsienie ziemi, odpowiadające podziałce 6.9 na skali Richtera. Brak jest do tej pory doniesień na temat strat i zniszczeń, ale wiadomo, że wstrząs o tej sile bywa niszczycielski.

Kiedy ten sam rejon nawiedził wstrząs w dniu 19 grudnia 1977 roku o sile tylko 5.8 na skali Richtera — 580 osób straciło życie, a ponad 1,000 odniosło rany.



NA MAPIE zaznaczono trasę samolotów izraelskich, które zbombardowały będącą w budowie siłownię nuklearną w Iraku. (UPI)

Tornado w Dolinie Tennessee Arabowie Ostrzegają

(UPI) — Nad wschodnim wybrzeżem, od Zatoki Meksykańskiej, aż po pasmo gór Appalachi, przeszły tornado i silne burze, pozostawiając za sobą nawiedzone powodzią domy, powywracane domki kempingowe, zerwane przewody elektryczne. Burze i tornado nie ustąpiły również i dziś.

Burze spowodowały śmierć co najmniej jednej osoby. W rozprzestrzeniających się wskutek powodzi wodach zatonał człowiek, który starał się uratować swój ciągnik z przyczepą. Wypadek ten miał miejsce w Jefferson Parish, La. Trzy osoby doznały obrażeń w wyniku wichury, jaka przeszła nad stanem Tennessee.

Burze, jakie przeszły nad tym rejonem, stanowią pozostałość po serii trąb powietrznych, które nekwały środkowy rejon kraju w ciągu ostatnich kilku dni. Przez stan Tennessee przeszło tornado, przynosząc wiatry wiejące z szybkością 70 mil na godz.

Powódź zalała tysiące akrów uprawnej ziemi w Indianie oraz pozbawiła dachu wycieczkowiczów obozujących w Zachodniej Wirginii.

Tornado zanotowano także w Kentucky oraz w pobliżu Orlando, Fla.

W niektórych stanach padają w dalszym ciągu obfite deszcze. W Missoury — spadło 6 cali deszczu, w Luizjanie — 5 cali. Prawie dwa cale zanotowano w Mobile, Ala. Ponad jeden cal — w Houston, Tex. i Bowling Green, Ky.

Wiatry wiejące z szybkością 50 mil na godz. pozrywały przewody elektryczne w Atlantcie. Około północy zdołano jednakże przywrócić dopływ prądu.

W stanie Wyoming wezbrała rzeka W stanie Wyoming wezbrała rzeka Wind River zalała co najmniej 30 domostw w miejscowości Riverton.

Begin Wyjaśnia

Alexandria (UPI) — Izraelski premier Menachem Begin przesłał egipskiemu prezydentowi Anwar Sadatowi pisemne wyjaśnienie, w którym broni decyzji dokonania nalotu bombowego na irackie zakłady nuklearne.

List doręczył Sadatowi ambasador izraelski w Kairze Moshe Sasson, który odbył też z prezydentem godzinną “szczerą, otwartą i serdeczną” rozmowę. Szczegółów tej rozmowy ambasador nie ujawnił.

Pekin Aprobuje

Pekin (UPI) — Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych w jednozdaniowym oświadczeniu podało informację, że Arthur Hummel, obecny ambasador amerykański w Pakistanie, został zaaprobowany jako przyszły ambasador w Chinach.

Washington. (ST) — Dyplomaci arabscy ostrzegają, że niepowodzenie USA w pokojowym rozwiązaniu kryzysu na Bliskim Wschodzie doprowadzi do opracowania nowej strategii, która może zawierać zdecydowany zwrot w kierunku Sowietów.

Yusif Al-Bandak, reprezentant Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia i członek Rady Nadzorczej PLO wyraził się ostro przeciwko stanowisku Arabów.

“Amerykanie muszą udowodnić, że są Amerykanami a nie agentami Izraela.

Lubimy Amerykanów. Wolimy ich od Rosjan. Uważamy jednak, że ich rząd nie jest amerykański w swej polityce na Bliskim Wschodzie, że działa wyłącznie na rzecz Izraela”.

Al-Bandak powiedział także, że dzięki misji specjalnego wysłannika prez. Reagana, Philipa Habiba, w sprawie kryzysu syryjsko-izraelskiego, prez. Syrii Hafez Assad poprzez odrzucenie jego sugestii zyskał opinię bohatera Arabów, a nie — tak jak zamierzano — odizolowanego banity.

Sztynna postawa Syrii wobec wysiłków dyplomatycznych USA wynikała między innymi, z włączonej do traktatu o przyjaźni i kooperacji między Syrią i ZSRR, tajnej klauzuli militarnej o niesieniu pomocy.

Wypadki w Libanie przesłoniły sprawę Palestyny, uważaną przez większość państw arabskich za główny punkt wszelkich nieporozumień.

Warta uwagi jest wypowiedź ambasadora ZSRR w Washingtonie, Anatolego F. Dobrynina, wygłoszona na obiedzie w ambasadzie algierskiej.

Dobrynin dał do zrozumienia, że stworzenie państwa palestyńskiego jest wyłącznie sprawą czasu.

Arabowie żądają, aby rząd US zrezygnował z polityki bezwarunkowego poparcia dla Izraela.

Jeśli Stany nie podejmą takiej decyzji, uważa ich skieruje się w stronę Sowietów.

USA staną przed wrogiem światem arabskim teraz, kiedy sekretarza stanu A. Haig zabiega o ustalenie “strategicznego porozumienia” w tym rejonie.

Trzeba Zbadać Klepki

London (UPI) — Amerykanin 42-letni Ronald Zen, który wysłał symulowaną bombę do królowej Elżbiety II i groził zabiciem księcia Karola i jego narzeczoną lady Diany Spencer będzie przed procesem sądowym, poddany badaniom psychiatrycznym.

Sąd przyjął opinię szefa detektywów z sekcji anty-terrorystycznej Scotland Yardu, że Zen nie jest przy zdrowych zmysłach. Zen trzymany jest w więzieniu bez kaucji. W czasie przesłuchów sądowych nie odezwał się ani słowem.

Kania Zabiega o Uznanie Moskwy

Warszawa. (UPI) — Stanisław Kania, który wyszedł cało z próby zamachu na jego przywództwo partyjne, zapewnił w przemówieniu zamykającym burzliwą sesję komitetu centralnego, że uczyni wszystko, aby partia “odzyskała możliwie jak najprędzej zaufanie w oczach Związku Sowieckiego”.

Przywódca PZPR przyjął do wiadomości “bardzo krytyczne uwagi” wypowiedziane w czasie sesji, ale dodał, że kontynuować będzie proces reform, będący jedyną drogą do uzdrowienia sytuacji w kraju.

“W czasie dyskusji nikt nie kwestionował generalnej linii partyjnej, związanej z procesem socjalistycznej odnowy” — powiedział Kania.

Uczynił on niewątpliwą koncesję na rzecz partyjnych “twardogłowych”, zapowiadając wyraźną identyfikację tych działań “Solidarności”, które są wynikiem “manipulacji przez siły wrogie socjalizmowi” oraz przejście pod silną kontrolę partyjną polskich środków masowego przekazu.

Liga Arabska Obraduje w Bagdadzie

Bagdad. (UPI) — W stolicy Iraku rozpoczęły się dziś obrady ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich Libi Arabskiej, poświęcone głównie sprawie wspólnej strategii, będącej odpowiedzią na niedzielną atak izraelski na zakłady nuklearne pod Bagdadem.

Jeszcze przed dzisiejszym spotkaniem ministrowie Ligi zapowiedzieli zgłoszenie wniosku o zwolnienie nagłej sesji Rady Bezpieczeństwa NZ i o ustanowienie powszechnego embarga, wymierzonego w Izrael.

Dr Kurt Waldheim, sekretarz generalny NZ, bawiący obecnie w Pakistanie, zapowiedział, że Rada Bezpieczeństwa rozpocznie prawdopodobnie jutro długą sesję nadzwyczajną, na wniosek rządu irackiego, który zgłosił swoje oskarżenie pod adresem Izraela.

“Nie wiem jeszcze, kto na tej sesji będzie przemawiał... Przypuszczam, że Izrael zechce odpowiedzieć, ale nie mam w tym względzie żadnego potwierdzenia” — powiedział dr Waldheim, dodając, że jego powrót z Pekinu na jutrzejszą sesję jest “technicznie niemożliwy”.

Tymczasem przywódcy izraelscy niewiele sobie robią ze wszystkich krytyk i potępień.

Wczoraj szef sztabu izraelskich sił zbrojnych gen. Raphael Eitan poszerzył wcześniejsze ostrzeżenia premiera Begin, że irackie zakłady nuklearne — jeśli zostaną odbudowane — będą ponownie zniszczone.

Gen. Eitan powiedział mianowicie: “Izrael nie będzie tolerował broni nuklearnych w rękach tych, którzy dążą do jego zniszczenia. Jeżeli ożyją ambicje produkowania broni nuklearnych — nie koniecznie tylko w Iraku — Izrael nie pozostanie na to obojętny”.

Natomiast opozycja izraelska nadal krytykuje niedzielną decyzję premiera Begin, który — jak powiedział Shimon Peres — “wykazuje nieograniczony brak odpowiedzialności”.

Dymisja Pod Naciskiem

Teheran (UPI) — Pod naciskiem ze strony fundamentalistów ustąpił ze stanowiska gubernatora Centralnego Banku Iranu bliski współpracownik prezydenta Bani-Sadra — Ali Reza Nobari. Ta wymuszona dymisja oznacza dalszą porażkę obozu umiarkowanych.

Przed Skutkami Sowieckiej Interwencji

Grabski Podjął Próbę Podważenia Autorytetu Kani i Politbiura

Warszawa. (UPI) — Grupa intelektualistów polskich, czołowych naukowców i ekonomistów zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych, sformowana dwa lata temu w organ doradczy “Doświadczenie i przyszłość”, wystąpiła z ostrzeżeniem, że sowiecka interwencja w Polsce doprowadzi do katastrofalnych rezultatów tak w Polsce, jak i poza jej granicami.

Fakt najbardziej znamienny: ostrzeżenie to w głównej mierze skierowane jest pod adresem Moskwy.

“Rozwiązanie sytuacji w Polsce przez siły zewnętrzne doprowadzi między innymi do rozłamu partii... całkowitego załamania gospodarczego... zajęcia przez społeczeństwo postawy typowej dla mieszkańców kraju okupowanego... powstanie formacji partyzanckich i ruchu zbrojnego oporu” — stwierdzają sygnatariusze ostrzeżenia.

Ponadto “międzynarodowe reperkusje interwencji z zewnątrz obejmą załamanie się światowego ruchu komunistycznego i izolację Związku Sowieckiego, osłabienia detenty, wyeliminowanie wpływu sowieckich w krajach Trzeciego Świata i pozostawienie Stanom Zjednoczonym wolnej ręki na tym obszarze, wreszcie wzmo-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Atak Afgański Na Autobus w Pakistanie

Islamabad, Pakistan (UPI) — Trzy odrzutowce lotnictwa afgańskiego przeprowadziły atak na cywilny autobus, wiozący co najmniej 20 osób. Samoloty ostrzelały autobus rakietami i obrzuciły bombami. Atak miał miejsce w zachodnim rejonie Pakistanu.

Na razie nie ujawniono ilości zabitych i rannych. Autobus przejeżdżał w odległości około siedmiu mil od granicy, w zachodniej prowincji Baluchistan.

W momencie, gdy samoloty afgańskie przeprowadziły atak, autobus miał postój w odległości około 80 mil na południe od stolicy miasta Quetta.

Autobus doznał poważnych uszkodzeń. Samoloty afgańskie przeleciały nad nim dwukrotnie, a za trzecim razem przeprowadziły atak.

Zawezwane na pomoc odrzutowce pakistańskie przegoniły samoloty afgańskie, oddając do nich kilkadziesiąt strzałów.

W ostatnim czasie Pakistan zanotował co najmniej 100 wypadków naruszenia przez samoloty afgańskie strefy powietrznej Pakistanu.

Prywatna Firma Sprzedaje Rakiety

Hamburg. (UPI) — Tygodnik zachodnio-niemiecki “Stern” podał wiadomość, że budująca rakiety prywatna firma “Otrag” z centralą w Monachium, podpisała tajne porozumienie z Libią o dostawę rakiet, zdolnych do przenoszenia głowic nuklearnych na odległość 4,300 mil.

Na podstawie tego porozumienia “Otrag” już dostała od Libii 100 milionów dolarów. Libijski, pięcioletni program rozbudowy arsenału rakietowego, obejmującego rakiety średniego i dalekiego zasięgu, zamyka się kwotą 1.5 miliarda dolarów.

Na temat tego porozumienia już wcześniej krążyły różnego rodzaju pogłoski, ale Frank Wukasch, dyrektor techniczny “Otragu” już w marcu kategorycznie im zaprzeczył.

“Otrag” jest jedyną w świecie firmą prywatną, produkującą rakiety.

Co Słyszeć Wśród Podhalan

W relacji pt. "Podhalanie z Ameryki w Rzymie" — 23 październik 1978 r. — czytamy: "Poniedziałkowa audycja nie była typową. Była pożegnaniem, rozstaniem się na zawsze ojca z dziećmi. Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński żegnał Ojca Świętego od wszystkich Podhalan, a między innymi i od Górali, mówiąc: "Wiemy, jak ukochałeś Ojciec Święty góry, jak ukochałeś Tatry, lasy, doliny, wędrowniki Twoje samotne, które Ci dawały tyle radości i odnowy Twoich sił wyczerpanych niekiedy ciężką pracą. Tak bliscy To-



KARDYNAŁ WYSZYŃSKI
w Ludźmierzu

bie mieszkający gór, nasi ukochani Górale, których my wszyscy kochamy, będą teraz nieco dalsi. Ale wiem, że w sercu Twoim zawsze bliscy. I na pewno, bo to jest ruchliwy naród, oni tutaj będą często zaglądali do Ciebie, aby Ci zaśpiewać nie jedną góralską piosenkę, ażeby Twoje serce młodzieńcze zawsze rozmiłowane w śpiewie — rozweselić, rozpogodzić, a może i odmłodzić!" Zaintonował wtedy nasz Prymas dla Ojca Świętego piosenkę — Góraru, czy Ci nie żal — podchodząc do licznej grupy Podhalan.

Wyjeżdżał Prymas Wyszyński z Warszawy na Podhalę, na różne ważne uroczystości kościelne. Był obecny na uroczystości koronacji Królowej Podhala — Matki Boskiej Ludźmierskiej, w których brali udział również Podhalanie z Ameryki.

Kardynał Stefan Wyszyński cieszył się ogromnym szacunkiem wśród Górali, jako wytrwały i mocny Gązda Kościoła katolickiego w Polsce. Wiedzieli Górale, że za panowania takiego Księcia Kościoła — religia i wiara

Tatrzańska Jesień

Oszczędnociowym cięciom ostała się największa impreza kulturalna Podhala — "Jesień tatrzańska," a w jej ramach jedna z najbardziej znaczących na świecie imprez folklorystycznych — Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Góralskiej.

Jubileuszowa XX "Jesień" oraz XIV Festiwal odbędą się w dniach od 6 do 13 września br.

Zapowiedziały przyjazd zespoły z 13 państw: Anglii, Bulgarii, CSRS, Francji, Hiszpanii, Jugosławii, NRD, Senegal, Szwecji, Turcji, Włoch, Węgier i ZSRR.

Po raz pierwszy w zakopiańskiej imprezie weźmie udział zespół z Afryki — "Louga."

ra katolicka nie mogą być pokonane w Polsce, a szczególnie na Podhalu, której przecież broniłby sam do ostatniego tchu. Odszedł Kardynał Wyszyński, lecz testament Jego — mocny jak granit — będzie wykonywany. Odszedł nie na smutek, a na zwycięstwo!

Podhalanie oddali ostatni hołd Duchowemu Przywódcy Polski, łącząc się w żałobnych modłach z całą Polonią, w dniu 31 maja 1981 r., w kościele Św. Trójcy. W ciągu kilku godzin zorganizowali się w bardzo liczną grupę religijną, która wzięła udział w żałobnym nabożeństwie. Zarząd Główny składa wszystkim słowa: "Bóg zapłać", za zrozumienie i jedność.

Posiedzenia

Zarząd Koła 2 im. W. Orkana zawiadamia swoich członków, że posiedzenie przedsejmowe i wybór delegatów na Sejm odbędzie się w tę niedzielę, 14 czerwca, w sali Domu Podhalan, 3035 W. 51st St. Początek o godz. 3 po poł. Apeluujemy o obecność do wszystkich członków. — Helena Augustyn, prezeska.

W tę niedzielę, 14 czerwca, w Domu Podhalan odbędzie się posiedzenie przedsejmowe Związku Podhalan. Zebranie Podhalanek zapowiedziane jest na godz. 1:30 po poł., na którym zostaną wybrane delegatki na Sejm.

Prezeska Helena Augustyn wraz z zarządem proszą o stuprocentową obecność. ***

Kwartalne posiedzenie Koła 19 im. A. Ducha-Knapczyka odbędzie się w tę niedzielę, 14 czerwca, w Domu Podhalan, o godz. 2 po poł. Członkowie, którzy zalegają ze składkami, mogą uregulować je na posiedzeniu. Będzie to ostatnie zebranie przed Sejmem.

Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Feliks Leśnicki, prezes; Helena Trunko, skarbnik.

Zarząd Koła 20 Literacko-Dramatycznego apeluje do wszystkich członków o przybycie do Domu Podhalan, w tę niedzielę, 14 czerwca, na godz. 2 po poł., w miarę możliwości w strojach góralskich, w celu robienia zdjęć do pamiętnika sejmowego. Zostanie wykonane zdjęcie grupowe oraz na życzenie zdjęcia indywidualne. — Andrzej Lasek, prezes; Anna Jarzabek, sekretarz.

UWAGA! — Posiedzenie Zarządu Głównego odbędzie się w trzeci piątek miesiąca czerwca, tj. 19 czerwca, w Domu Podhalan, o 8 wiecz. Zdjęcia zarządu będą wykonane w niedzielę, 21 czerwca, o godz. 4 po poł., w Domu Związkowym.

W tę niedzielę, 14 czerwca, fotograf będzie obecny w Domu Podhalan, już od godz. 2 po poł. Koła, które zaplanowały robienie zdjęć w tę niedzielę, proszone są o wcześniejsze zorganizowanie się. Prezesi i dyrektorzy Kół odpowiedzialni są za stronę organizacyjną. Prosimy wykorzystywać stroje góralskie podczas robienia zdjęć grupowych.

Janina Duda

Protesty Przeciw Deklaracji "Katowickiego Forum"

Przez Polskę przelewa się fala protestów przeciw deklaracji katowickiego "Forum", rozreklamowanej przez środki masowego przekazu w bloku sowieckim, szczególnie w Rosji, Czechosłowacji i NRD. Deklarację "Forum" (jak podawaliśmy) potępiło Politbiuro" PZPR. Głos w tej sprawie zabierają również lokalne zarządy partii, oraz środowiska społeczne i kulturalne, niezależne od partii.

Oceny i propozycje, które znalazły się w stanowisku tego "forum" zostały kategorycznie odrzucone przez uczestników obrad Prezydium Wojewódzkiej Komisji Przedzjazdowej w Gdańsku. Uważamy — stwierdza się w oświadczeniu — że działania takie stanowią ewidentny przykład prób zmierzających do zahamowania procesu demokratycznych przemian w partii i kraju.

Ten wysocy szkodliwy polityczny dokument — głosi rezolucja zakładowej organizacji partyjnej w Komitecie ds. Radia i Telewizji — stanowi próbę zahamowania procesu socjalistycznej odnowy, rozbicia jedności naszej partii; należy uznać go za działani podważającą zasady centralizmu demokratycznego oraz paraliżującą wysiłki kierownictwa partii.

W protestach największych organizacji partyjnych Elbląga — aktywnie PZPR z kilku zakładów pracy odbiera katowickie "Forum" jako próbę skomplikowania sytuacji, która ma miejsce w partii i kraju. O tym, że deklaracja "katowickiego Forum" zawiera także błędną ocenę roli kierownictwa partii w procesie odnowy oraz, że w sposób demagogiczny, prowokacyjny atakuje trudną sztukę społecznego kompromisu — stwierdzają członkowie POP przy redakcji "Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy.

Stanowisko tzw. "Forum" — stwierdzają członkowie egzekutywy KZ PZPR przy FSM Tychy — jest niezależnie od intencji jego członków, najpoważniejszym atakiem na proces demokratyzacji życia w kraju, na wypracowane i ogólnie uznane dotychczasowe formy społecznej kontroli funkcjonowania administracji państwowej oraz organizacji społeczno-politycznych.

Oświadczenie POP przy Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach głosi np., że treści zawarte w rezolucji "Forum" są wysoce szkodliwe dla procesu odnowy i konsolidacji partii. Od deklaracji i rezolucji katowickiego "Forum" odcinają się kategorycznie członkowie fabrycznej organizacji partyjnej Huty Katowice. Utrzymana w podobnym tonie uchwała przedstawicieli organizacji partyjnych 12 jednostek naukowo-badawczych Gliwic potępia zawarty w rezolucji katowickiego "Forum" atak na Komitet Centralny PZPR oraz na rząd.

W przyjętej uchwale zakładowa organizacja partyjna PZPR w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej stwierdza, że deklaracja katowickiego "Forum" atakuje wszelkie przejawy demokratyzacji życia w kraju w okresie posierpniowym, nie zawiera jasnych konstruktywnych propozycji programowych. "Centrostal" w Gdańsku z kolei stwierdza "Z oburzeniem i zaskoczeniem przyjęliśmy rezolucję "Katowickiego Forum". Obrażają one nie tylko członków PZPR, ale i szerokie rzesze obywateli PRL".

Podczas obrad Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Opolu delegaci podjęli uchwałę stwierdzającą, że treść rezolucji katowickiego forum odebraliśmy jako próbę rozbicia jedności naszej partii, podważania zaufania do jej obecnego kierownictwa oraz rządu PRL. W naszym przekonaniu treść tych rezolucji jest sprzeczna z faktycznym stanem procesów i nastrojów w partii oraz stanowi wyraźną próbę zahamowania socjalistycznej odnowy.

Rezolucje w sprawie katowickiego forum podjęli również przedstawiciele 38 organizacji partyjnych skupionych w dyskusyjnym klubie "Odnowa" we Wrocławiu. Czytamy w niej m. in., iż katowickie "Forum" stanowi próbę rozbicia jedności partii, a zarazem wbiecia klina między partię i społeczeństwo. Jest to dywersyjny manewr mający na celu zerwanie lub przesunięcie IX Zjazdu, jako rzekomo niereprezentatywnego. Chcemy Polski sprawiedliwej, wyleczonej m. in. z tego rodzaju demagogii.

Łódzcy delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, przyjęli oświadczenie, w którym stwierdzają, że deklaracja katowicka jest wyrazem pełnego nie-

rozumienia przyczyn kryzysu politycznego, społecznego i gospodarczego.

Jest to niebezpieczna, nieodpowiedzialna i perfidna próba skomplikowania naszych stosunków z bratnimi partiami.

W uchwale POP PZPR w Polskiej Agencji Prasowej stwierdza się, że dokumenty katowickie "stanowią w istocie zbudowane na podstawie zafałszowanego obrazu sytuacji w partii i w kraju polityczne uzasadnienie potrzeby konfrontacji i zawrócenia naszego kraju z drogi posierpniowych porozumień społecznych".

Zdaniem partyjnej egzekutywy przy Związku Literatów Polskich deklaracja ta, jest próbą uzasadnienia potrzeby siłowej konfrontacji w naszym kraju; jest wymierzona w generalną linię partii, która dąży do rozwiązywania narosłych napięć społecznych metodami politycznymi, do dialogu, porozumienia i współpracy, zgodnie z duchem i literą porozumienia społecznego z sierpnia 1980 roku.

Przypominamy więc, że demokratyzacja przestała być gestem władzy wobec społeczeństwa i staje się rosnącą potrzebą socjalizmu.

Próby odwrócenia uwagi społecznej od kwestii odpowiedzialności za katastrofalny stan gospodarki narodowej i za bezwzględna eksploatację poważnych odłamów klasy robotniczej — widoczna szczególnie na Śląsku — są w istocie groźnym przejawem nacisku sił zachowawczych.

Szukając właściwych dróg wyjścia ze społecznego nieszczęścia spotykamy się z oporem prawicy. Jest to dla członków partii rzecz zrozumiała. Spotykamy się jednak, zarazem, z rosnącym oporem sił biurokratycznych i technokratycznego siebiepaństwa. Groźne te przejawy może złamać tylko społeczny nacisk zrodzony z poczucia krzywdy i uposzczenia. Wbrew bowiem opinii "Forum" przy katowickim KW, robotnicy będący członkami władz partyjnych z Komitetem Centralnym na czele — dopiero od czasu odnowy przemawiają powściągliwie konkretnym i wolnym głosem, występując z bezkompromisową krytyką zła, które ciągle istnieje w partii i państwie.

Dress and Jumper! Printed Pattern



4526

10 1/2-22 1/2

by Anne Adams

Summer dress. Autumn jumper. It's on, then out the door no matter what the season in this lightly flared style. Easiest sewing in the least time—you can't miss!

Printed Pattern 4526: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) jumper-dress 1 5/8 yds. 60".

\$2.00 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

We streamlined the sewing to save you time so you can save money! Send now for NEW 1981 SPRING-SUMMER PATTERN CAT. ALO. 100 styles, free pattern coupon. (\$2 Value). Catalog \$1. ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each 134-14 Quick Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweaters—Sizes 38-56 129-Quick/Easy Transfers Books and Catalog — add 25¢ each for postage and handling.

Maria Rodziewiczówna

DEWAJTIS

(Ciąg Dalszy)

60

— Gdzie Białka?

Marek ręką machnął.

— Nie troszcz się o nią — rzekł posępnie. — Za lejką mi padła dziś w nocy.

— Żywo! z niej wyparłeś? Ach, szkoda, szkoda! a żrebak?

— Nie wiem, co się z nim stało. Może też padł.

— Czyż oszalał? Cała nasza chudoba zmarniała przez jedną noc, a ty się nawet nie zafrasujesz?

— Nie ma czasu. Trzeba większe ratować. Do Kowna jadę.

Stary poczerwieniał z żalu i złości na tę obojętność, splunął, psy zawołał i bez pożegnania szybko się oddalił. Szedł szukać kłaczy i żrebaka; nie spytał nawet o sprawę leśną. Żal mu było Białki faworytki i pieszczocha małego, który miał być tak rozumny, jak człowiek.

Długo szukał po pustkowiu! Do chaty nie zaszedł, choć przemoknięty był do kości, błakał się, zlorzecząc i stękając. Psy wreszcie wpadły na trop i zaprowadziły go na miejsce.

Białka leżała nieżywa, skostniała, okryta całą błotem rzeczułki, z krwią skrzepłą u nozdrzy. Siodło leżało obok, a nad nią z głową zwieszoną, chwiejąc się z gołdu i chłodu, stał żrebak, sierota, trącał ją i rżał ochryple. Wokoło z daleka jeszcze krążyły czarne kruki i śpiewały pocziwiej kłaczy na styple. Wrony zuchwalsze opadły niżej i zaglądały w jej szklane oczy. Gdzieś w gąszczach, zapewne, czatowały lisy i wilki.

Ragis oparł się na kiju i miał ochotę zapłakać, potem żal w złość przeszedł.

— Bodaj was piekło! złodzieje i szachraje! Jak te kruki za krzywdą laticie, bierzecie pot, siły, zdrowie, grosz krwawy! Biedna starucho, wartaś była lepszego końca! Nie oddam cię wilkom i krukowi, zakopię głęboko. Lepszaś była od wielu ludzi. Już nie wstaniesz, nie usłyszysz! No, chodźże ty ze mną sieroto! Nie nakarmi cię już matka i nie ogrzeje. Ale ja ci zmarnieć nie dam! Chodź do pustej stajenki, nie płacz!

Pociągnął je za sobą, a biedactwo szło posłusznie, skarżąc się żałośnie.

Kruki krakały coraz przeciąglej, spuszczały się niżej i niżej na ucztę.

Nad pustkowiem zapadała noc i głusza. Skargę żrebaka niósł wiatr i oddalenie. . .

IX

Późnym wieczorem dzwonek pocztowy kołatał monotennie na pustym trakcie.

Zbliżał się ku rzece na prom jurgijski i wreszcie umilkł. Podróżny zatrzymał woźnicę, opłacił go i odprawił.

Zamiast jednak udać się za rzekę, skrzył w bok i boczną drogą ruszył w stronę Poświęcia. Księżyc w pełni wypłynął na pogodnie niebo i ciekawie w twarz mu zaglądał. Wędrowiec, jakby się wstydził światła, nasunął na oczy czapkę i krył się w cień drzew i krzaków, otaczających drożynę. Na szeleście każdy nadstawiał ucha nieufnie; szedł jak złodziej. Im bliżej dworu, tym krok jego stawał się żywszy, ruch każdy ostrożniejszy, kilka razy stanął i jakby zwrócić się miał, jednakże po chwili namysłu dążył dalej. Silniejsza snadź nad zastanowienie była to chęć, co go niosła w tę stronę — nie do domu, w noc głuchą.

U parkanu ogrodowego zatrzymał się znowu. Cień drzew okrył go zupełnie. Uchylił czapki i otarł pot z czoła. Przez tę sekundę księżyc zaspokoił swą ciekawość, bo zajrzał w posępne oczy Marka Czertwana i musnął srebrną jasnością jego ciemne, ostre rysy.

Czego on tu chciał, w tym znienawidzonym przez się Poświęciu? Nie potrzebował tu wracać, jak niegdyś, miał swą zagrodę, był wolny.

Łukasz Grał, gdyby go spotkał z tym wyrazem niepokoju i tęsknoty, z jakim szedł, mógłby powtórzyć to, co on mu mówił na utyskiwania: "Masz, czego chciałeś." Ale Łukasza nie było, a słabość i cierpienie cichego Żmudźnika widziała tylko noc, jak on milcząca, i słyszał chyba Bóg wielki w cichej modlitwie o ratunek.

Los człowieczy nieublagany jest i mściwy. Pokarał Marka tym Poświęciem właśnie, gdzie tak często narzekał, skąd się tak wydierał. Zawracał go tam teraz nie mus i nie niewola, ale jakaś gorzka nieprzeparta chęć. Los się naigrawał z oporu, z dumy, z zaciętości; jak zmora prześladował go dniem i nocą, gnał osłabłego z powrotem na miejsce dawnego wygnania.

"Jak pokutę przyjąłeś ojcowską spuściznę i narzekałeś. Idźże teraz sam, bo bez pokuty tej żyć już nie potrafisz".

Stojący u parkanu słyszał to ciele. Myśl ta rozpałała mu gorącą zimne oczy, przeciągnęła kurczem bezustannej walki usta i czoło. Cierpiał jak potępieniec, z dnia na dzień tracąc dawne pragnienia i cele, opuszczając obowiązki.

Dziś, w powrocie z Kowna, o milę od domu, gdzie tydzień był nieobecny, nie pokonał pokusy. Poszedł, niepomny, że za rzeką praca go czeka i tysiące zaległych interesów. On, co się nikogo nie bał i nie wstydził, krył się jak złodziej. On, co błogosławił niebu, gdy otworzyła mu się raz ostatni poświcka brama, wracał nocą, przez parkan.

Okropna zemsta losu!

Znowu zbuntowały się w nim resztki dumy i siły woli — na próżno!

Zamiast się odglądać, przesadził sztachety, znalazł się w parku.

Britany, posłyszawszy szelest, nadbiegły; stróż gdzieś gwizdał, spiesząc im z pomocą. Co będzie — gdy go zobaczy o tej porze? Krew oblała mu skronie żarem wstydu i upokorzenia, pomimo to szedł ku domowi, kryjąc się w najbujniejszą gestwinę.

Szczęściem psy go poznały i powitawszy odeszły; stróż, może lekając się czarnej gąszczy, zawrócił też w przeciwną stronę.

Odetchnął.

Przecie on nie szedł tu kraść i krzywdzić, czegoż się lekał i wstydził? . . .

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

SLIZ'S DELICATESSENS

Domowej roboty polska kielbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki

DWA SKLEPY:

3116 W. 43rd STREET 523-9533

6743 W. ARCHER 229-1138

SŁOWNIK POLSKO-ANGIELSKI ANGIELSKO-POLSKI

Opracowany przez Iwo Pogonowskiego, lektora i wynalazcę.

Ułożony w sposób przystępny i ciekawy.

Słownik przeznaczony jest do codziennego użytku, dla mówiących po polsku z fonetyką angielską, dla mówiących po angielsku z fonetyką polską.

Ponadto słownik zawiera: nazwy geograficzne, imiona własne, liczebniki główne i porządkowe, podstawowe pojęcia arytmetyczne, skróty, wagi i miary, tablice indoeuropejskie, historyczną mapę Polski oraz wiele innych informacji.

Naprawdę wartościowa książka dla każdego, powinna być w każdym domu.

Cena tylko \$9.70 z przesyłką.

Zamówienia kierować:

Alliance Printers & Publishers

6100 N. Cicero Avenue

Chicago, Ill. 60646

Na C.O.D. nie wysyłamy.

Rocznica Powstania Węgierskiego

(D.P.) — Budapeszteńskie środki masowego przekazu tylko częściowo przypominają opinii publicznej o wolnościowym powstaniu, które wybuchło na Węgrzech 25 lat temu. Zdławiły je czołgi sowieckie w pierwszych dniach listopada 1956.

Podczas gdy władze komunistycznego reżymu Janosa Kadara pilnują, by społeczeństwo nie dowiedziało się za dużo o wypadkach sprzed ćwierćwiecza, pokażna część mieszkańców republiki węgierskiej słyszy i czyta o nich po raz pierwszy. Są to osoby młode, które urodziły się na krótko przed rewolucją, bądź po niej. Na przeszło 10 milionów osób zamieszkujących Węgry połowa to ludzie poniżej lat 35; ci nie pamiętają tragicznych wydarzeń roku 1956, lub słyszały o nich tylko z opowiadań. Nawet minister kultury Toth przyznał, że w

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Moge Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 3 —

Milwaukee & Ashland
Milwaukee & Ashland Sub.
Ashland & Division
1758 W. Cortland
1800 W. Cortland
1924 Dickens Ave.
2010 N. Damen Ave.
1956 W. Armitage Ave.
1861 Hoyne Ave.
1658 N. Damen Ave.
1756 W. North Ave.
Milwaukee & Damen
1542 N. Damen Ave.
1414 N. Damen Ave.
1856 W. Division Street
1757 W. Augusta Blvd.
1703 W. Division Street
1649 W. Division Street
1086 N. Marshfield
1078 N. Paulina Street
1404 N. Greenville
944 Noble Street
1401 W. Chicago Ave.
1444 W. Chicago Ave.
879 N. Marshfield Ave.
862 N. Ashland Ave.
Chicago & Ashland
1759 W. Chicago Ave.
Chicago & Damen Ave.
2101 W. Chicago Ave.
2252 W. Chicago Ave.
857 N. Western Ave.
959 N. Western Ave.
1000 N. Western Ave.
1025 N. Western Ave.
1061 N. Western Ave.
2501 W. Haddon Ave.
1024 N. Rockwell Street
2600 W. Division Street
925 N. Leavitt Street
901 N. Damen Ave.
924 N. Damen Ave.
955 N. Hoyne Ave.
1001 N. Damen Ave.
1100 N. Damen Ave.
1401 N. Western Ave.
2700 W. North Ave.
1101 N. Francisco Ave.
1000 N. Francisco Ave.
2656 W. Iowa Street
816 N. Spaulding Ave.
3601 Armitage Ave.
3500 W. Hirsch Street
North & Pulaski
4000 W. Division Street
4156 W. Division Street
854 N. Kildare Ave.
4259 W. Cortez Street
4401 W. Cortez Street
4355 W. Thomas Street
4300 W. Division
4250 W. Division
4200 W. Hirsch Street
1400 N. Kildare Ave.
Pulaski & Armitage
4400 W. Armitage Ave.
5034 W. Armitage Ave.
5034 W. North Ave.
(Prosimy wyciąć i zachować)

szkołach "nie wyjaśnia się należycie młodości tych wypadków, więc czytają to pisarze i aktorzy".

Istotnie można zanotować w tej dziedzinie szereg zasługujących na uwagę pozycji naruszających tabu które do niedawna obowiązywały. Nie brak zwłaszcza utworów demaskujących terror i pokazowe procesy "stalinowskie", które szerzyły powszechny nastrój trwogi. Wyświetlany jest m. in. film satyryczny "Świadek", będący parodią pokazowego procesu opartego na kłamstwie. Formalnie jest to komedia-farsa, w rzeczywistości przypomina okrucieństwa, jakich dopuszczono się pod pokrywką "ludowej sprawiedliwości". Patrząc na ten film młodzi się śmieją, natomiast starsi przypominają sobie okres grozy. Film ten ośmieszający policję nakręcono już w roku 1968, ale władze komunistyczne uznały go za zbyt śmiały. Wyświetlano go jednak w prywatnych klubach w toku lat siedemdziesiątych, a niedawno wszedł on na ekrany po cichu bez specjalnej premiery. Książkową wersję filmu rozchwytało w ciągu paru dni.

Inną ciekawą pozycją rynku księgarskiego są pamiętniki byłego członka politbiura Zoltana Vasa zatytułowane "Moje burzliwe życie". Autor wydał już pierwszy tom i przygotowuje drugi i trzeci, w których obszernie omawia rok 1956. Nie wiadomo jednak, czy cenzura pozwoli na ich publikację. Wprawdzie Vas nazywa byłego premiera Imre Nagya "kontrrewolucjonistą", ale nie ukrywa że miał dla niego wiele uznania i szacunku. Książka sprawia wrażenie, że jest pośmiertną rehabilitacją Nagya, który będąc komunistycznym premierem Węgier poparł ruch wolnościowy, a po upadku powstania został skazany i stracony.

Sensację wywołał też program telewizyjny na temat działalności Gyula Kadara, szefa kontrwywiadu w czasie wojny, gdy Węgry były sojusznikiem Hitlera. Gyula Kadar jest przedstawiony jako węgierski patriotka zwalczający nazistowskie Niemcy. Jego pamiętniki wydane w roku 1978 zostały rozkupione w ciągu jednego dnia. Natomiast pamiętniki admirała Horthy'ego, regenta Węgier od roku 1920 do 1944, są wciąż przechowywane w archiwach państwowych. Pisarze często cytują fragmenty tych pamiętników, ale na ich publikację w całości pozwolenia nie ma. Minister Toth oświadczył, że pamiętników Horthy'ego nie ogłasza się ze "względów politycznych".

Z okazji 25 rocznicy powstania wielu pisarzy węgierskich przygotowuje na temat roku 1956 wspomnienia, powieści i opowiadania. Ale nikt nie wie co cenzura przepuści, a czego nie.

(F. Ch)

Walka z Przeklinaniem

Cambridge, Mass. (UPI) — Grupa, walcząca ze zwyczajem przeklinania w miejscach publicznych, rozpoczęła kampanię, której celem jest nakłonienie Kongresu do wprowadzenia ustawy zabraniającej używania obraźliwych słów publicznie.

22-letni Paul White, założyciel i dyrektor grupy pod nazwą "Curseaholics Anonymous" określa osoby nadmiernie przeklinające jako tych, którzy "przeklinają bez widocznej przyczyny, nie zwracając uwagi na otoczenie".

Grupa rozpoczęła zbieranie podpisów pod petycją, wysuwającą żądanie uznania przekleństw w miejscach publicznych za przestępstwo.

Petycja zostanie przesłana do Waszyngtonu.

White twierdzi, że Amerykanie wypowiadają 1 miliard przekleństw dziennie, a więc 700,000 każdej sekundy.

**Zapisujcie Działwę Waszą
Do Wydziału
Młodzieńców Z.N.P.**

KRONIKA TRÓJCOWA

Obiad Tow. Sw. Antoniego

Odbędzie się po sumie 28-go czerwca wraz z rocznym posiedzeniem. Obiad — \$5.00. Bilety można nabyć przed lub po nowennie do św. Antoniego.

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Janina Cizek, Anna Laskowska, Katarzyna Dreksler, Jan i Karolina Ziwirowski, Walter i Helen Straube, Louis Szyszlak, John Dombrowski, Stanley Klosowicz, Dorothy Bialkowski, Aleksandra Muleronek, Mildred Szatkowski, Katarzyna Satko, Irene Tokarz, Feliks Merczak, Bazyl Niewdach, Weronika Vanchen, Rose Oczkowski, William Holmes, Josephine Krzys, Frank Maniak, Genowefa Mieczkowska i Harry Zefeldt.

Nowenna Sw. Antoniego

i Dzieciątka Jezus

Kończy się we wtorek, 16 czerwca. Nabożeństwo o 7:00 wieczorem. Dziękujemy ks. Władysławowi Krempa za kierowanie nowenną.

Serdeczne Gratulacje

W 43 dniach szczęśliwie przeżywają 43-cią rocznicę współżycia mał-

Świętojanki Legionu Młodych Polek

Legion Młodych Polek urządza tradycyjne "ŚWIĘTOJANKI" w niedzielę, 28 czerwca, w "Indian Roads Woods", przy Centrral Ave., na północ od Elston, w Chicago.

Początek o godz. 12 w południe. Dużo niespodzianek, doskonała kuchnia, gry i zabawy. Do tańca przygrywać będzie Joe Pat-Paterek.

Dochód — jak zwykle — na cele charytatywne.

Po więcej informacji prosimy telefonować do przewodniczącej tegorocznej imprezy, p. Rity Cebulskiej: 788-3137.

Okręg 2 Ligi Morskiej

Bankiet 45-lecia Okręgu 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca, o godz. 2 po poł. w Lucky Stop Hall, 1805 W. Division. Zapraszamy wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków do wzięcia udziału w uroczystości jubileuszowej. A. Maliszewska — przew. St. Matlakowski — prez. W. Sidor — sekr.

Posiedzenie Klubu Parafii Dąbrowa

Zarząd Klubu Parafii Dąbrowa zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 15 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w sali pnr. 5814 W. Fullerton Ave.

Prosimy wszystkich członków o obecność. J. Owsiany, prez.; M. K. Przybylska, sekr. prot.

Nauka Jęz. Angielskiego

Kursy języka angielskiego dla początkujących, zaawansowanych i dla pragnących udoskonalić znajomość języka, odbywają się w każdą sobotę, w Domu SPK, jak następuje:

Dla początkujących — 12-2 po poł., lub 6-8 wiecz.

Dla nieco zaawansowanych — 4:30 po poł.-6:15 wiecz.

Dla zaawansowanych — 2-4 po poł. Dla ułatwienia słuchaczom nauki języka angielskiego, rzeczy trudne podawane są w sposób prosty i zrozumiały. Na uwagę również zaskuguje fakt, że słuchacze mogą swobodnie zadawać pytania w języku polskim.

Osoby pragnące uczęszczać na nowe kursy języka angielskiego, mogą się zapisać przed rozpoczęciem lekcji w sobotę, 13 czerwca, w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Oplata za letni semester (3 miesiące) wynosi tylko \$8.

Po dokładniejszych informacjach, prosimy telefonować do pani Wandy Rozmarek: 283-0779.

Penderecki w Lincoln Center

Orkiestra Filharmonii Nowojorskiej pod batutą Zubina Mehty wystąpiła w Lincoln Center z wykonaniem utworów Krzysztofa Pendereckiego: "Dies Irae" i "Lacrymosa". Obecnie na koncercie K. Pendereckiego publiczność zgatowała długotrwałą owację. "Dies Irae" i "Lacrymosa" w wykonaniu z Lincoln Center zostały utrwalone i będą nadawane w programach stacji radiowych w całych Stanach Zjednoczonych.

**Prasa Służy Wam —
Pomagajcie Jej!**

żeńskie państwo Ray i Sophie Sikora. Składamy im serdeczne gratulacje i życzymy Boże w dalszym życiu.

Polskie Biuro Zapomogowe

Znajduje się pod adresem: 1303 N. Ashland Ave. Telefonujcie: 486-7100. Biuro ma na celu pomóc rodzinom w potrzebie, sierotom i osobom w podeszłym wieku. Biskup Abramowicz jest w Radzie Głównej.

Uroczystość Bożego Ciała

W przyszłą niedzielę, 21-go czerwca, przypada uroczystość Bożego Ciała. Zaraz po Mszy św. o godz. 10:30 rano, odbędzie się procesja z Przenajśw. Sakramentem do bocznych ołtarzy — Bożych Domków. Oddajmy Bogu utożonemu w Przenajśw. Sakramencie należyty hołd i cześć.

Dzień Polski K.P.A. — Wydz. III.

Już za kilka dni, bo w niedzielę, 14 czerwca 1981 roku, spotkamy się na "Dniu Polskim" Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału na Stan Illinois.



Ald. Roman Puciński
Prez. Wydz. III. K.P.A.

Kongres Polonii reprezentuje wielkość organizacji, dlatego "Dzień Kongresu" powinien być wspaniałą okazją do wykazania naszej "Solidarności" w dążeniu do osiągnięcia wspólnych celów.

W dniu tym będzie szereg przyjemnych atrakcji — wybór Królowej Kongresu, loteria, bar, bufet, orkiestry grać będą już od pierwszej godziny, występ zespołu "Polonez", sprawozdanie z wypadków w Polsce i najważniejsza atrakcja: przemówienie przez radio Wałęsę.

Prosimy zarezerwować dzień 14 czerwca na odwiedzenie pikniku Kongresu. Niech stanie się on przyjemnym spotkaniem towarzyskim całej Polonii i wyrazem solidarności w popieraniu celów reprezentowanych przez Kongres Polonii Amerykańskiej.

Do tańca przygrywać będą trzy orkiestry: Gdańska Kapela podwórzowa, Zespół "Rytm" oraz "Polonez", a więc same doborowe orkiestry.

Piknik odbędzie się w "Woźniak Kasyno", 2530 S. Blue Island, Chicago, IL.

Klub Białego Orła

White Eagle Polish-American Club podaje do wiadomości, że zebranie odbędzie się w piątek, 19 czerwca, o 7:30 wiecz., w budynku bankowym "Land of Lincoln Savings and Loan Ass-n.", 1400 N. Gannon Dr., w Hoffman Estates. Gościem będzie Bill Kurtins z kanału 2 TV.

Zapraszamy całą okoliczną Polonię.

Oddział Biały Orzeł Ligi Morskiej

Posiedzenie członków Oddziału Białego Orła Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w piątek, 12 czerwca, o 1 po poł., w sali Leszczyńskich. Obok wielu spraw, które mamy do omówienia, złożone będzie sprawozdanie z zabawy stoliczkowej. Po posiedzeniu uczymy Dzień Matek i Ojców.

St. Matlakowski, prez.;
L. Latkowska, sekr. prot.

Klub Marynarski "Morskie Oko"

Klub Marynarski "Morskie Oko" organizuje pielgrzymkę do OO. Salwatorianów w Gary, Ind., w niedzielę, 21 czerwca. Pielgrzymka weźmie udział w nabożeństwie odpustowym z okazji Bożego Ciała.

Bilety \$6.50 od osoby. W sobotę, 27 czerwca, urządzamy wycieczkę do Milwaukee, Wis., na "Summer Fest 81".

W sprawie rezerwacji miejsc na pielgrzymkę i wycieczkę prosimy telefonować do Bialek: 434-1388, lub do Wilczak: 847-4169.

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Ju. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego, o godz. 7-ej wieczorem.

Tow. Wawel, Grupa 1400 ZNP, w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i S. Pulaski Rd., o godzinie 8-ej wieczorem.

Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP w każdą 3-cią środę miesiąca w sali Dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec

W niedzielę, 14 czerwca, w sali Weteranów, przy 48-ej S. Wood ul., o godz. 1 po poł., odbędzie się posiedzenie Klubu Parafii Osielec. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie.

Na posiedzeniu będzie zdane sprawozdanie z uroczystości odsłonięcia statuy Ojca św. Jana Pawła II w Munster, Ind.

Dzień Ligi Morskiej w Ameryce

W niedzielę, 21 czerwca, w klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Munster, Ind., odbędzie się Dzień Ligi

Biała Róża, Grupa 2326 ZNP. Każda 2 niedziela miesiąca w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 S. Kedzie Ave., o godzinie 1 po poł.

Tow. Wista, Grupa 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park, 50-ta i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Millennium, Grupa 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park, 50-ta i S. Wood Ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Tań. Kościuski, Grupa 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Bol. Chrobrego, Grupa 1577 ZNP, w 4-tą niedzielę mies. w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po poł.

Morskiej w Ameryce. Msza św. odprawiona będzie o godz. 12 w południe, później wspólny obiad i okolicznościowy program.

W tym roku z okazji drugiej rocznicy Ojca Sw. Pawła II w Chicago odbędzie się pochód. Organizacje w mundurach i ze sztandarami zbiorą się na boisku sportowym przy 47-ej S. Damen Ave. i później pomaszerują do kościoła Najśw. Serca P. Jezusa na Mszę św., która odprawiona będzie o godz. 3 po poł. Bankiet odbędzie się w sali Paradise Banquet Hall.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Grupy 2927 ZNP

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP, odbędzie posiedzenie miesięczne w środę, 17 czerwca, w Cornell Park, 51-sza ul i Wood, o godz. 7 wiecz. Z uwagi na ważność omawianych spraw, prosimy wszystkich członków o obecność.

M. Winiecka — prez.
M. Pawlikowska — sekr. prot.

Spotkanie z M. Gołębińskim z Polski

Weterani Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych za granicą, oraz grupa młodzieżowa "Pokolenie", wraz z Polskim Związkiem Akademików zapraszają Polonię na odczyt o sytuacji w Kraju p. Mariana Gołębińskiego, wybitnego działacza Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPPIO), który ma się odbyć w sobotę, 13 czerwca, o godz. 7 wiecz. w sali Koła SPK Nr. 31, przy 3242 N. Pulaski (skrzyżowanie z Belmont).

Pan Marian Gołębiński został zrzucony na spadochronie do Polski w październiku 1942 r. Po włączeniu się do pracy w Armii Krajowej, pełnił w niej wysokie funkcje i ostatnio był Komendantem Okręgu Lublin.

Po wojnie, został aresztowany w styczniu 1946 r. przez UB i skazany na śmierć za walkę przeciwko nowemu okupantowi Polski, już w ramach nowej organizacji "Wolność i Niezawisłość" (WIN).

Na skutek starań przyjaciół i późniejszych zmian w 1955 r., wyszedł na wolność. Aresztowano go ponownie w 1970 r., tym razem za działalność niepodległościową w organizacji konspiracyjnej "RUCH". Wyszedł z więzienia po blisko 5 latach.

W 1977 r. p. Marian Gołębiński współorganizuje ROPPIO, składające się głównie z działaczy znanych poprzednio z pracy niepodległościowej, nie uznających sowieckiej dominacji nad Polską.

Po odczycie, dyskusja i spotkanie towarzyskie przy kawie.

Komitet Organizacyjny

Warszawski Krzyż Powstańczy 1944

(KAI) — Ustanowiony ma być "Warszawski Krzyż Powstańczy 1944" — jako wyraz uznania dla wszystkich, którzy brali czynny udział w Powstaniu Warszawskim na terenie stolicy i jej najbliższych okolic objętych działaniem powstańczym.

Projekt ustawy w tej sprawie — uwzględniając liczne wystąpienia środowisk kombatanckich o upamiętnienie zbrojnego zrywu mieszkańców Warszawy w powstaniu w 1944 r. przeciwko niemieckim okupantom — z inicjatywy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wniosło do Sejmu PRL 17 posłów.

Dzień Matki i Ojca w Gminie 3 ZNP

Nadzwyczajne posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w środę, 17 czerwca, w sali "Moskal Mayfair", 5639 Milwaukee Ave. Początek o 7:45 wiecz.

Zarząd Gminy apeluje i prosi wszystkich bez wyjątku, delegatki i delegatów o możliwie najliczniejszy udział w tym zebraniu, ponieważ zaproszono prezesa A. Mazewskiego, i z Okręgu 13 komisarza Józefa Sikorę i komisarz Kazimierz Pytel.

Celem posiedzenia będzie wręczenie nagród panienkom, Robercie Goll i Margaret Mon z Gr. 2714 ZNP, które zdobyły uznanie w "Centennial Essay Contest", urządzany przez Oddział Oświaty — Wydział Młodzieży ZNP.

Przygotowany także został atrakcyjny program z okazji Dnia Matki i Ojca. Podana będzie kawa i ciasto.

Prosimy o przybycie.
Piotr Marud, prezes;
Wanda Węglarz, sekr.

Dzień Matek i Ojców w Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP

Zebranie Tow. Giewont odbędzie się w piątek, 12 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Serdecznie apelujemy o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

Po zebraniu — przyjęcie dla uczczenia Matek i Ojców.

Bonawentura Migala — prezes
Zofia Buczkowska — sekr. prot.

Zebranie Grupy 694 ZNP

Przedwakacyjne zebranie Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP, odbędzie się w środę, 17 czerwca, o godz. 7:30 wiecz. w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Mamy wiele ważnych spraw do omówienia, dlatego prosimy wszystkich członków o obecność. Sekr. fin. będpie urzędował wcześniej.

P. Marud — prez.
J. Ciesla — sekr. prot.

Zebranie Wydz. Stanowego K.P.A.

Miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 17 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK, Koło Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane.

Ald. Roman Puciński, prezes

Biura Prawne John'a Rokacza
Zawiadamia że w biurze naszym przyjmuje również specjalista który załatwia tylko:

SPRAWY IMIGRACYJNE
Zielone Karty, Pobyt Stały, Wizy, Zezwolenia Na Pracę, Azyły.
Dzwoń 24 godz.: 726-3753

NOWOPRZEMODELOWANY

POLONEZ

1001 N. WESTERN *** TEL.: 384-3153

Z ZASZCZYTEM ZAWIADAMIA, ŻE
JUŻ OD TEGO PIĄTKU, 12-GO CZERWCA

ROZPOCZNIE WYSTĘPY POPULARNA

GDAŃSKA KAPELA PODWÓRKOWA

W KAŻDY PIĄTEK, SOBOTĘ I NIEDZIELE

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

POLISH DAILY ZGODA



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Powagę Prasy

NOWY DZIENNIK — Narody Zjednoczone przyznały ostatnio, że udzielały subsydiów 15 nie amerykańskim dziennikom, finansującą tą drogą publikację dodatków, propagujących punkt widzenia ONZ na sprawę pomocy dla Trzeciego Świata.

Gazety często ogłaszają specjalne dodatki, reklamujące turystykę, produkty, a nawet idee, zaznaczając jednak, dla informacyjnej czytelnika, że jest to druk reklamowy; a także ujawniając, skąd pochodzą finanse. W wypadku jednak dodatków finansowych przez Narody Zjednoczone, tego rodzaju informacje pomijano. I w tym właśnie punkcie zaczyna się poważny problem.

Co innego bowiem, kiedy Narody Zjednoczone, w których kraje Trzeciego Świata i kraje komunistyczne otwierają podejmują wnioski, w większości wypadków skierowane przeciwko Zachodowi i uprzedmiotowionej części świata; a zupełnie co innego, kiedy Sekretariat ONZ finansuje propagandę określonego punktu widzenia na problemy gospodarcze i polityczne. A tak właśnie ma się sprawa z dodatkami o sprawach gospodarczych Trzeciego Świata.

15 wybranych przez ONZ gazet, wśród nich francuski dziennik "Le Monde" i polskie "Życie Warszawy," otrzymywały rocznie dotacje sięgające 48,000 dolarów — rzekomo na koszt papieru. Była jeszcze jedna gazeta, znany dziennik brazylijski "Journal de Brazil," który wprawdzie drukował dodatek, ale nie przyjmował pieniędzy, uważając to za niewłaściwe.

Pieniądzy dostarczał Ryoitch Sasaki, konserwatywny multimilioner japoński, który już w innych wypadkach finansował niektóre akcje Narodów Zjednoczonych. Do udzielenia subwencji na dodatek o potrzebie pomocy dla Trzeciego Świata w wysokości 1.25 mln dolarów, skłonił go Genichi Akatani, poprzedni podsekretarz do spraw Publicznej Informacji w Sekretariacie ONZ.

Dodatki ukazywały się cztery razy w roku i składały się przeciętnie z 3 artykułów, przygotowanych przez urzędników ONZ.

Przedstawiciele gazet objętych kampanią spotykali się co trzy miesiące w Wiedniu, Paryżu, Nowym Yorku, Genewie, dla omówienia i "wyrobu tematów," na koszt "funduszu." Właśnie ostatnio obradowali w Genewie, dokąd przybył też przedstawiciel "Życia Warszawy." Dziennik ten otrzymał od ONZ 40,000 dolarów. W Genewie ujawniono, że fundusz wyczerpał się. Wobec tego przedsiębiorcy dziennikarzy francuski, byli korespondent dziennika francuskiego "Le Monde" — Jean Schwoebel, który prowadzi cały program, z pensją 69,000 dolarów rocznie — zwrócił się do Zgromadzenia Ogólnego, aby przyznał dalszych \$200,000, celem "poprowadzenia kampanii," o dalsze fundusze. Podobno kilka rządów krajów produkujących naftę zgodziło się finansować program. Sekretariat ONZ skłonny jest, jakoby funduszami tymi administrować.

Artykuły rozsyłane 15 dziennikom w ramach programu zawierają opinie skierowane przeciwko Zachodowi, domagają się wprowadzenia "nowego porządku gospodarczego w świecie," czyli przesunięcia majątku krajów przemysłowych do rozwijających się, drukowania pieniędzy przez Międzynarodowy Fundusz Monetarny i wzmocnienia pomocy zagranicznej. Jeden z artykułów żądał "ekonomicznej dekolonizacji świata."

Wypowiadanie opinii na rzecz pomocy dla Trzeciego Świata jest w pełni dopuszczalne. Potrzeby krajów biednych są uznanie. Ale finansowanie kampanii propagandowej w tych sprawach przez ONZ, stanowi nadużycie międzynarodowego zaufania; w niczym nie odbiega od przekupstwa prasy i dziennikarzy, co jest sprzeczne z dziennikarską etyką.

Afera ta została ujawniona w momencie, kiedy w UNESCO, będącej częścią systemu ONZ, prowadzona jest kampania o kontrolę środków masowego przekazu przez rządy. Rzecznikami takiej kontroli są właśnie przedstawiciele Trzeciego Świata i krajów do rządów komunistycznych. ONZ dostarczył informacji "na czacie" i naświetleń, jak blok krajów Trzeciego Świata i komunizm pojmują wolność i odpowiedzialność środków masowego przekazu.

Leopold Unger
("Washington Post")

Sowiecki Pocałunek Śmierci

Bruksela — Spłaceniu długu wdzięczności, okazało się pocałunkiem śmierci: Kreml przegrał swój wyścig do Pałacu Elizejskiego.

W odpowiedzi na artykuł "Prawdy" z 13 marca, w którym Moskwa poparła Valery Giscarda d'Estaing, prezydent Francois Mitterrand stwierdził, że tylko dwie przyczyny mogły podyktować Kremlowi taki wybór. Mitterrand dodał, że Moskwa powinna była zwrócić swój dług wdzięczności z ochotą.

Zdaniem Mitterranda, odchodzący Prezydent Francji popełnił dwa bardzo poważne błędy. Pierwszym był wyjazd do Warszawy na spotkanie z Breżniewem w maju ub. r., kilka miesięcy po sowieckiej inwazji na Afganistan. Drugim śmiertelnym błędem Giscarda okazało się ogłoszenie prezeń, na czerwcowym spotkaniu na szczycie przywódców państw zachodnich, że Moskwa wycofała z Afganistanu część swoich wojsk.

Oburzenie socjalistycznego kandydata było zrozumiałe, Moskwa zawsze popierała Giscarda, ale artykuł "Prawdy" z 13 Marca przeszedł wszelkie oczekiwania. Według "Prawdy" (organu prasowego sowieckiej partii komunistycznej), Giscard d'Estaing "cieszy się ogromnym osobistym autorytetem, jako mąż stanu, na scenie międzynarodowej, gdzie w okresie minionych kilku lat Francja zajęła wyjątkowo ważną pozycję."

Ta sama "Prawda" nazwała Mitterranda "człowiekiem bez wyraźnego kursu politycznego — człowiekiem, którego partia chyli się ku Zachodowi, tracąc zaufanie dużej części społeczeństwa."

Moskwa od dawna nie ukrywała wrogiego stosunku do Mitterranda-kandydata. Artykuł w "Prawdzie" był nie pierwszym, lecz trzecim z rzędu wypadkiem ingerowania w wybory polityczne we Francji. Dowodził on niezbicie, że Moskwa najmniej zależała na wyborze Mitterranda prezydentem.

Pierwszy akt sowieckiej ingerencji we francuskie wybory, miał miejsce w 1965 r., kiedy (sowiecka agencja prasowa) TASS ogłosiła poparcie de Gaulle'owi. Po raz drugi ingerowano w 1974 r., kiedy sowiecki ambasador w Paryżu złożył Giscardowi wizytę w przerwie między dwiema podróżami wyborczymi Prezydenta.

Depesza Breżniewa z gratulacjami dla Mitterranda oraz pierwsze powyborcze artykuły i komentarze w sowieckiej prasie świadczyły jednak, że Moskwa szybko przywyknie do nowych realiów we Francji. Kreml, nie tracąc czasu, zaczął odwracać swoją pozycję. W pierwszym komentarzu na temat francuskich wyborów, zamieszczonym na łamach "Prawdy," nazwiska Giscarda nie wspomniano już ani raz, natomiast podkreślono, że zwycięstwo Mitterranda "jest istotnym wydarzeniem we francuskiej polityce."

Moskwa hołduje dwu zasadom:

Po pierwsze — chociaż sowieccy przywódcy nie lubią sobie psuć stosunków z żadnym kandydatem, bio-

rac pod uwagę możliwość jego wyboru, to nigdy nie kryją tego, iż zależy im głównie na rozprawie i ciągłości władzy. Wierzyli w zwycięstwo Giscarda bardziej chyba nawet niż w zwycięstwo Jimmy Cartera w Stanach Zjednoczonych. A więc sukces Mitterranda był dla nich w podwójnym stopniu szokiem.

Związek Sowiecki uważa Francję za główne ogniwo strategii, której celem jest poróżnienie państw zachodniej Europy ze Stanami Zjednoczonymi. Dlatego właśnie polityka de Gaulle'a zawsze cieszyła się uznaniem Kremla. Breżniew dał temu wyraz, nazwawszy Giscarda "ucznem de Gaulle'a i Pompidou" oraz jedynym zachodnim mężem stanu, z którym ZSRR utrzymuje "niemal nieprzerwanie dialog."

Wkrótce po spotkaniu z Mitterrandem w r. 1975 na Kremlu, nazwisko francuskiego socjalisty zaczęło pojawiać się coraz rzadziej na łamach sowieckich dzienników. Po długim okresie milczenia wspomniano o nim ponownie przed kilku miesiącami w "Nowom Mirze," ale po to tylko, żeby zaatakować go, jako wroga detente, zaślepionego kandydata antysowieckiego, który stoi na skrajnej prawicy na francuskiej scenie politycznej.

Przywódcy na Kremlu mają też kilka zastrzeżeń natury ideologicznej, co do zwycięstwa lewicy we Francji. Pozornie zwiększenie udziału komunistów francuskich w nowym rządzie może być Moskwie tylko na rękę, ponieważ popierają oni wszystkie sowieckie posunięcia — od Angoli po Afganistan, w kwestii Polski, stacjonowania amerykańskich rakiet w Europie zachodniej oraz w stosunku do EWG i NATO.

Niemniej jednak francuska partia komunistyczna, ostatni bastion stalinizmu na Zachodzie, może ulec śpielowi własnej potęgi oraz nieodpartym zasadom socjaldemokratycznych rządów.

Jeśli tak się stanie — francuska partia komunistyczna zacznie coraz gorzej popierać sprawy francuskie, a nie kremlońskie. Rola nieprzejednanej partii marksistowskiej zmaleje, jako taka i wzrośnie, jako siła pomocnicza partii socjalistycznej.

W pierwszej rundzie wyborów prezydenckich partia komunistyczna uzyskała tylko 15% głosów — najniższy odsetek od lat trzydziestych. Ani przywódcą komunistów Georges Marchais, ani Breżniew nie przyznali, że ten stan rzeczy był wynikiem wzrostu popularności Mitterranda, któremu obaj nie ufają.

Kiedy socjalista Leon Blum — również przedmiot wrogiej kampanii Moskwy, dowiedział się w 1936 r. o wyborczym zwycięstwie swej partii, zadeklarował: "A teraz zaczyna się problem."

Czterdzieści pięć lat później Mitterrand powtórzył to zdanie. Powtórzył je także, przypuszczalnie Breżniew.

(Tłumaczenie: Nowy Dziennik)

Kazimierz Zdziechowski

Jak Wyglądają Dzisiejsze Chiny

Pewien mój dobry znajomy, korespondent prasy amerykańskiej w Pekinie, który objął swą nową placówkę dwa lata temu, w dłuższym opracowaniu daje ciekawy obraz Chin i panujących tam stosunków. Między innymi też pod kątem artystycznym, gdyż zarówno on sam zainteresowany jest sztuką, jak i jego żona, Japonka, która jest malarką. Oto urywki z jego listu.

"Chiny są światem dla siebie. Wraz z żoną jesteśmy nimi zafascynowani, ale jednocześnie pochłonięci, bo taka jest jego natura. Chiny wymagają zrozumienia, ale na swych własnych warunkach. Nie może tu być łatwego kompromisu i właściwie zjawisko stykania się dwóch światów. Wschodu i Zachodu, jest nieistniejące. Japonia z drugiej strony jest też krajem o ciekawej cywilizacji, bardzo różnej od zachodniej, przynajmniej jednak ma się tam uczucie, że są ludzie usiłujący jakoś zbudować most dzielący przepaść między Wschodem i Zachodem, starający się wypracować, jakąś syntezę między nimi, jakkolwiek nie bardzo się im to udaje. Niczego podobnego zanotować tutaj nie można. Nawet artyści malarze, którzy spędzili młodość studiując i malując we Francji, wracając tutaj,

aby się całkowicie pogрузić w chińskiej tradycji. Z drugiej strony jedynymi malarzami hołdującymi malarstwu olejnemu są oficjalni malarze produkujący heroiczne obrazy stalinowskiego typu, które oglądać można następnie w muzeach rewolucji, wspaniale w gigantycznej sali Domu Ludowego.

Chiny przypominają rannego lwa, który przez długie lata uznawany był za najpotężniejszego zwierzę na świecie. Obecnie się zestarzał i brak mu wigo-ru z dawnego okresu. Parweniuszowski Zachód wykazał swą technologiczną i naukową przewagę i Chiny, ongiś przez tysiące lat przodujący nauczyciel, zmuszone są obecnie pobierać u niego naukę. Niemniej jednak poczucie dumy, nawet pewnej arogancji, jeszcze pozostaje.

Gdy człowiek uprzytomni sobie ogromny wysiłek włożony przez komunistów w wyrócenie całego kraju do góry nogami, ironią jest fakt, że każdy przywódca komunistyczny, który coś znaczy, musi jednocześnie być dobrym kaligrafem. Proszony jest bowiem zawsze o próbki swej znajomości kaligrafii, tak aby mogły być następnie wywieszone na pokaz w salach magistratów, szkół i mini-

(Dokończenie na str. 5-ej)

Konferencja ILO

W Genewie, Szwajcaria, odbywa się doroczna konferencja "International Labor Organization" (ILO). Wyjątkowego znaczenia wydarzeniem był udział w konferencji delegacji polskiej ruchu związkowego "Solidarność" z przywódcą Lechem Wałęsą na czele. Niezależni związkowcy polscy wchodzili w skład ogólnej delegacji polskiej, co też zasługuje na uwagę przede wszystkim dlatego, że udział "Solidarności", jak też wystąpienia Wałęsy w Genewie na pewno nie były w smak Sowietom. Wałęsa stał się centrum zainteresowań zarówno delegacji zagranicznych na konferencję w Genewie, jak i światowej opinii publicznej, gdyż środki masowego przekazu informowały o nim o Wałęsie i "Solidarności".

Z dotychczasowego przebiegu konferencji ILO wynika, że właśnie Sowiety mają sporo powodów do niezadowolnienia. Okazało się bowiem, że nastąpiła zasadnicza zmiana w ILO, jeśli chodzi o ocenę i postawę wobec gniebienia ruchów robotniczych w państwach rządzonych przez reżymy totalitarne. W poprzednich la-

tach ten problem był szczególnie drażliwy, toteż doszło nawet do tego, że Stany Zjednoczone wycofały się w latach 1977-79 z udziału ILO, zarzucając tej międzynarodowej organizacji, że zajmowała ostrą postawę wobec państw rządzonych przez reżymy skrajnie prawicowe, naruszając prawa robotnicze, a natomiast traktowała pobłażliwie naruszanie praw robotniczych w państwach rządzonych przez reżymy skrajnie lewicowe.

Z przebiegu obecnej konferencji ILO wynika, że nastąpiła zmiana w tego rodzaju postawach. "International Confederation of Free Trade Unions" i "World Conference of Labor" zgłosiły do ILO skargi, że zarówno sowiecka konsytuacja, jak i sowieckie ustawodawstwo pracy, a do tego i sowiecka praktyka gwałca przyjęte w skali międzynarodowej postanowienia o ruchu robotniczym. Takie ujęcie zostało podtrzymane i przez komisję ekspertów ILO.

Delegacja Stanów Zjednoczonych jest zadowolona. Sowiety nie mają powodów do zadowolnienia.

Skutki Rozwoju

Pisaliśmy kilkakrotnie o przenoszeniu się ludności, przemysłu, kapitałów i wpływów politycznych ze stanów północno-wschodnich i środkowo-zachodnich do południowych i zachodnich. Wielkie metropolie od Nowego Yorku do Chicago przeżywają kryzys finansowy, wydłużają się i podupadają. Natomiast miasta w stanach południowych i zachodnich rozwijają się dzięki napływowi ludności i przenoszeniu się do nich przemysłu ze stanów "zimnych", chylących się do upadku.

Tygodnik "U.S. News and World Report" pisze, że sytuacja w stanach południowych i zachodnich nie jest tak różowa jak przedstawiają niektórzy publicyści. Po dwóch dekadach niezwykłego rozwoju, stany południowe i zachodnie zaczynają wykazywać podobne schorzenia, jakie trapią stany północno-wschodnie i nad Wielkimi Jeziorami.

Stolica Texas — Austin pod koniec maja przekonała się, że skutki szybkiego rozwoju mogą być tragiczne, gdy ulewa spowodowała śmierć 13 osób i szkody materialne na \$40 milionów. W ciągu dziesięciu lat, mówią eksperci, znaczne obszary wokół miasta zostały zabudowane. Powstały nowe osiedla, szosy, parkowiska, ośrodki handlowe itp. Wielką przestrzeń pokrył beton i asfalt. Woda deszczowa nie mogła wsiąknąć w ziemię, zbierała się jej szybko coraz więcej i płynęła do rzek z coraz większą szybkością, porywając ludzi i samochody.

Szerokie zadrzewione ulice, wieżowce wspinające się w górę i ruch samochodowy w Nowym Orleanie sprawiają wrażenie zamożności. W rzeczywistości, zamożni płatnicy podatki przenoszą się do osiedli podmiejskich (jak w Chicago, Nowym Yorku i innych metropoliach północnych) i zarząd miasta został zmuszony do zmniejszenia sił policyjnych i straży pożarnej.

Zasadnicza Sprawa

Znamienną poprawkę uchwaliła Izba Reprezentantów, wiążąc ją z projektem ustawy o wydatkach na rzecz Departamentu Sprawiedliwości. Mianowicie 265 głosami do 122 Izba wypowiedziała się przeciw przyznaniu funduszy na sądowe sprawy, mające na celu wprowadzanie desegregacji w szkołach publicznych przez przymus w przewożeniu dzieci szkolnych z jednej szkoły do innej dla utrzymania równowagi pod względem rasowym.

Właśnie "busing" stał się zasadniczą sprawą, wywołującą poważne konflikty społeczne, a do tego ta metoda rozwiązywania problemu desegregacji w szkołach odbija się niekorzystnie na normalnym przebiegu nauczania. Przyznał to kongr. James M. Collins (R) z Texas, który zgłosił tę poprawkę, wypowiadając się przeciw przewożeniu dzieci szkolnych dla celów równowagi rasowej. To przewożenie, wymuszane decyzjami sądowymi, spowodowało poważne załamывanie się wartości nauczania w amerykańskich systemach szkolnictwa publicznego.

Decyzja Izby Reprezentantów w praktyce przesądza o zniesieniu przymusowego przewożenia dzieci szkolnych. Trzeba bowiem pamiętać, że Senat już w poprzednim Kongresie wypowiedział się przeciw "busing", a obecny Senat jest bardziej konserwatywny niż poprzedni, więc podtrzyma sprzeciw w sprawie przewożenia dzieci. Wreszcie i Prezydent jest przeciwny przymusowi w przewożeniu i stąd ostateczny projekt poprawki, uzgodniony między Senatem i Izbą Reprezentantów, nie będzie zagrożony zawetowaniem przez Prezyden-

ta, jak to stało się w poprzednim Kongresie, gdy ówczesny prez. Carter projekt zawetował.

Narzucane przez decyzje sądowe przymusowe przewożenie dzieci szkolnych dla celów desegregacji w szkołach było następstwem procesów sądowych, wytaczanych przez Departament Sprawiedliwości. Tego rodzaju akcja władz federalnych napotykała na bardzo poważne sprzeciwy społeczeństwa. Badania nastrojów opinii publicznej wykazywały, że 72 procent badanych nie godzi się z przymusowym "busing". Kongres wyciągnął wniosek z tego stanu rzeczy i stąd opowiedział się na rzecz wstrzymania funduszy na procesy sądowe, wytaczane przez Departament Sprawiedliwości w celu zmuszania szkół do stosowania metody "busing".

To i Owo

"Mówi twój samochód — kończy się benzyna". Tak porozumiewać się będzie z kierowcą samochód, wyposażony w syntetyzator głosu sprzężony z komputerem. Urządzenie takie skonstruowali specjaliści amerykańskich koncernów motoryzacyjnych.

Głosem dobranym zależnie od upodobań kierowcy, aparat odpowiadać będzie na pytania o średnią prędkość, zużycie i zapas paliwa, przewidywany czas osiągnięcia celu jazdy.

Komputer kontrolować będzie też działanie wszystkich ważniejszych podzespołów pojazdu. Jako pierwszy "przemawia" do kierowcy luksusowy model "Lincolna".

DZIAŁ Kobiet



Kapelusz był zawsze eleganckim dodatkiem i to bardzo kobiecym, jeśli chodzi o damską garderobę. Nic więc dziwnego, że projektanci mody w tegorocznych letnich kolekcjach lansują kapelusze więcej, niż dotychczas. Na zdjęciu mały słomkowy kapelusz projektu Franka Olive'a.

Wszystko o Kaszy

Kipi kasza, kipi groch,
Lepsza kasza, niż ten groch,
Bo od grochu boli brzuch,
A od kaszy — człowiek zdrow!

— brzmi stare polskie powiedzenie. O zaletach kasz trudno pisać krótko. Wiadomo, że są zdrowe, że są podstawą każdej diety. Wiadomo, że są uniwersalne: mogą być surowcem do gotowania zup i kleików, mogą stanowić dania samodzielne, mogą być dodatkiem do dań mięsnych i rybnych, dodatkiem do zup, mogą służyć do zapiekania, robienia budyniów, wreszcie bazą do przygotowania deserów. Ale kaszę trzeba umieć ugotować.

— Przed gotowaniem należy kaszę oczyścić. Kasze drobne i gryczane odsiewa się z mącznego pyłu przez sito (manna, krakowska, gryczana). Kasze grube — trzeba płukać w letniej wodzie i odsączyć.

— Kasze przyrządza się na sypko, lub rozklejane.

— Kaszę na sypko gotuje się we wrzącej wodzie. Do wrzątku dodaje się sól pamiętając, że kasze krakowską i mannę należy solić dopiero po zagotowaniu (inaczej czernieje).

— Gotując na bardzo sypko kaszę gryczaną, mannę oraz krakowską należy je zatrzeć białkiem (1 białko wystarczy na funt kaszy) i osuszyć w piekarniku. Pod działaniem wrzątku wytwarza się na ziarnach osłona ze ścietego białka, co zapobiega sklejanu się ziaren. Gotując na sypko, trzeba dodać do wody trochę tłuszczu. Nie należy kaszy po zagotowaniu mieszać, tylko wrzucać ją widelcem. Kasze bardzo sypkie podaje się jako dodatek do mięs, jako dania samodzielne z sosami (koperkowym, grzybowym, pieczarkowym, pomidorowym), jako dodatek do zup (np. grzybowej), do mleka lub potraw z jaj (np. sadzonych, lub gotowanych z sosem).

— Kasze rozklejane pęcznią w gotowaniu i powstaje z kaszy mniej lub więcej rzadka masa. Rzadkie są więc kleiki, a po dodaniu smaku z włościny i przypraw — krupniki. Gęstą kaszę wylewamy na talerz, krójemy w kostkę (mannę, krakowską) i dodajemy do czystych zup (grzybowa, pomidorowa, ogórkowa, rosół).

— Podczas gotowania kasze zwiększają swoją objętość, wchłaniając wodę. Do gotowania kasz bierze się więc na szklanką suchej kaszy następujące ilości wody:

Gryczana na sypko — 1.5 szklanki wody.
Gryczana rozklejana — 2 szklanki wody.
Jęczmienna (perłowa) na sypko — 2 szklanki wody.
Jęczmienna (pęczak) na sypko — 3 szklanki wody.
Jęczmienna rozklejana — 3—3.5 szklanki wody.
Krakowska na sypko — 1.5 szklanki wody.
Krakowska rozklejana — 2.5 szklanki wody.
Manna rozklejana — 3 szklanki wody.
Płatki owsiane — 3 szklanki wody.
— Przyrządzając kaszę jako samodzielne danie na 4 osoby bierzemy 2 szklanki kaszy. Jako dodatek do innej potrawy starczy 1 szklanka kaszy.

Kotlety z Pęczaku

10 uncji pęczaku, 3 razy tyle wody ile wynosi objętość kaszy, 2 jaja, 2 łyżki siekanego koperku i zielonej pietruszki, 2½ uncji tłuszczu, 1½ uncji cebuli, 1 uncja tartej bułki, sól, ewentualnie szczypta pieprzu.

Pęczak opłukać, zalać wrzącą wodą i gotować wolno na małym ogniu. W czasie gotowania często mieszać. Gdy miękki, ostudzić i przepuścić przez maszynkę do mielenia mięsa. Cebulę posiekać, zrumienić na tłuszczu (1 uncja) na jasnozłoty kolor. Zmielony pęczak utrzeć starannie z z cebulą i jajami, dodać siekaną zieleninę, sól, pieprz, można dodać i kostkę bulionową rozpuszczoną w łyżce wody. Kształtować nieduże kotleciki, obtaczać w tartej bułeczce i smażyć na złoty kolor. Podawać z surówkami lub sosem grzybowym, pomidorowym, koperkowym, ogórkowym. Do masy pęczakowej można dodać również wloszczynę pozostałą z gotowania wywaru na zupę (zmieloną), resztki pieczonego lub gotowanego mięsa (mielonego), a nawet konserwy.

Uwaga: podobnie przyrządza się kotleciki z innych kasz, z tym, że jeśli kasza drobna — nie trzeba jej mielić. Do kaszy gryczanej lub krakowskiej można dodać 1 uncję tartego, żółtego sera.

Kasza Zapiekana z Serem

10 uncji, kaszy gryczanej lub jęczmiennej, odpowiednia ilość wody (patrz kasze rozklejane), 1½ uncji tłuszczu, 10 uncji twarogu, 2 żółtka, sól, 1 łyżka siekanego koperku i natki, pół szklanki śmietany, 1 uncja tłuszczu do posmarowania półmiska.

Kaszę przebrać, przesiać, zmierzyć objętość. Zagotować wodę, dodać tłuszczu, osolić. Na wrzątek wsypać kaszę i gotować wolno na małym ogniu. Gdy płyn wsiąknie, kaszę zamieszać i wstawić do piekarnika lub dogotować na parze. Półmisek do zapiekania posmarować tłuszczem, ułożyć na nim równomiernie połowę kaszy. Na kaszę dać warstwę sera utartego z solą i żółtkiem. Przykryć resztą kaszy, wyrównać, zalać śmietaną, wymieszać z żółtkiem i solą. Wstawić do nagrzanego piekarnika na 20 minut. Następnie wyjąć, posypać siekaną zieleniną. Jeśli gotowany bez kości — dodać kostkę bulionową, rosół lub przyprawę do zup.

Poprężając te, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Drobne Ale Znamienne Wiadomości z Polski

Dużo się pisze o spustoszeniach ekologicznych, o umieraniu polskich rzek. Czytać a widzieć to jednak dwie różne sprawy. Przez park, w którym stoi dworek Chopinów z Żelazowej Woli, płynie Utrata.

Mała to rzeczka, raczej potok, ale jakże sławna. Zebyście ją teraz zobaczyli tam, na Mazowszu, toby wam serce pękło. Woda zmieniła się w ołowianą ciecz o konsystencji fusów po kawie.

Zdemaskowany został partyjny kłusownik w osobie byłego sekretarza komitetu wykonawczego PZPR w Białymstoku — Władysława Juskiewicza. Poświęcał one wszystkie swoje wolne chwile na polowania w Puszczy Białowieskiej, nie licząc się zupełnie z zezwoleniami, czasem ochronnym i rejonem łowieckim. W ciągu ostatnich lat dopisał do swego uposażenia niezły dodatek: 300 tysięcy złotych za odstrzeloną przez siebie zwierzynę.

Wyznanie smakosza: "Osiągnąłem już to, że nie potrafię sobie wyobrazić kielbasy dłuższej niż 10 cm. lub dwóch kotletów schabowych naraz. Kto ma tak nieopanowaną imaginację (lub pamięć), że sobie wyobrazi pieczone prosię, ten będzie cierpiał tym dotkliwiej, że bez sensu".

Zasłyszane w tramwaju. W warszawskiej "15", zatłoczonej, siedzi czarnoskóry młodzieniec w studenckiej czapce na głowie. W pewnym momencie nachyla się nad nim kobieta i mówi na tyle głośno, że wszyscy ją słyszą: "U nas, w Warszawie, ustępuje się miejsca starszym paniom".

"A u nas, w Afryce, zjada się je" — pada riposta, po czym chłopak z wersalskim gestem wstaje z ławki.

W Tarnowie rozpoczął się proces mieszkańców osiedla, oskarżających Ministerstwo Łączności o niewywiązanie się z umowy dostarczania zaprenumerowanej prasy.

"Słowa 'kompletny' nikt dziś nie używa, natomiast słowa 'komplementarny', które nie wiem co znaczą, użyto w zeszłym tygodniu. . . w następnej mi prasie 14 razy, a przecież prasę tę przejrzałem pobieżnie i wyrywkowo; zbydlenie językowe w tych rewelacyjnie rewolucyjnych czasach doszło do apogeum" — pisze Jan Zbigniew Słowacki w warszawskiej "Kulturze" nr. 20.

Zbydlenie języka — i to jeszcze jakie! Objawia się nie tylko w słowie "komplementarny", ale także w innych potworkach językowych, jak np. "unikalny". Doszło nawet do tego, że pewien "radiowicz", który od lat gorliwie przeszczerpiał propagandę reżymową na grunt polonijny popielnia po parę razy na tydzień piramidą bzdurę, reklamując "unikalny skład z meblami".

Periodyk "Prawo i życie" kończy 25 lat. Jest to organ Zrzeszenia Prawników Polskich, początkowo dwutygodnik, który w 1974 roku przekształcił się w tygodnik. Przy braku papieru wychodził w nakładzie 115 tys. egzemplarzy. I pomyśleć, że popularny, a ostatnio także zreformowany, "Przekrój" ma tylko 350 tys. nakładu.

W końcu czerwca odsłonięty zostanie w Tarnowie pomnik Jana Pawła II. Rzeźbi go Bronisław Chromy. Monument stanie na placu obok katedry. Pierwszy w Polsce posąg Ojca św. znajduje się już na dziedzińcu Kurii arcybiskupiej w Krakowie. Jest on autorstwa włoskiego artysty Jose Sensi Crociego, jest też jego darem.

Tegoroczne połowy śledzi na Bałtyku okazały się wyjątkowo udane. Będzie to jednak tylko tematem do rozmów, bo obfitość tych znakomych ryb zaskoczyła jak zwykle wszystkich, a głównie przemysł przetwórczy.

Brakuje też skrzynek, łodu i środków transportu do rozsyłania śledzi w głąb kraju.

O terrorystyczno-szantażowym najeździe na Warszawę Michała Susłowa i Konstantina Rusakowa wraz z towarzyszami, co gorliwsze (ciągle jeszcze) pisma polskie pisały jako o "przyjacielskiej wizycie", na zaproszenie (równie, jak i społeczeństwo, zaskoczonych) przywódców PZPR.

O Waleśie i jego rodzinie krąży wręcz legendy. Kiedyś nawet, na jednym z pierwszych plenów gdańskiego

MKZ, zadano wręcz pytanie: "Czy wszystkie dzieci są twoje?"

Czytając to pytanie, które dotarło do niego na kartce, Waleśa popatrzył na salę i z typową sobie swobodą żartobliwie odpowiedział: "Nigdy się na tym nie zastanawiałem. Zona zawsze mówi mi, że są moje. Nie mam powodu jej nie ufać".

"Perspektywy" przypomnieli w dokładnym brzmieniu radiowe przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza po wypadkach poznańskich 1956 roku. Cyrankiewicz powiedział wtedy pięknie i obiecująco, że "partia obetnie każdą robotniczą dłoń, która porwie się na władzę ludową".

Taka to i władze "ludowa", taki to i "socjalista" ten Cyrankiewicz.

Z ankiety przeprowadzonej przez jedno z pism krajowych: "Życie dzisiejsze to udręka. Zepchnięto nas do roli zwierząt szukających gorącożwo wyżywienia. Zabito w nas wszelkie uczucia prócz nienawiści do tych, którzy nas tak urządzili. To marnotrawstwo, złodziejstwo, pijanństwo zupełnie zdemoralizowało społeczeństwo. Dawno już zdawaliśmy sobie sprawę, że źle się dzieje, ale kto tylko ośmielił się skrytykować, zaraz uchodził za anarchistrę. Mam 73 lata, ale muszę oświadczyć, że takich czasów jeszcze nie przeżywałam. Co my, starzy, mamy za swoje uczucie pracowane życie? Kto się o nas zatroszczy? Życie rodzinne zamiera zupełnie".

Papierosów "Klubowych" brak, ale życie klubowe kwitnie. Są kluby inteligencji katolickiej, partyjne, marksistowskie, krakowskie (to jest kategoria godna wyróżnienia), młodzieżowe, seniorów, dziennikarskie i jakie tam jeszcze. . . Młodzież ma jeszcze swoje zespoły, które nie nazywają się już "Love me baby" lub "Tarchomin combo", lecz "Kryzys" i "Strajk".

Anna Strońska wspomina w "Polityce" o barbarzyńskiej zmianie ponad 100 nazw w krosieńskim i przemyskim. Teraz zachodzi proces odwrotny: przywracane są dawne nazwy: Aksmanice, Jaksmanice, Młodowice i inne, od wieków związane z tą ziemią i polską tradycją.

Tylko — czytamy gdzie indziej — wyprodukowanie nowego znaku ze starą nazwą kosztuje co najmniej 1000 złotych.

Należy jeszcze przypomnieć, że dyktatura gierkowych ciemiaków "reformowała" także herby miast. Z herbu miasta Wąbrzeźno w województwie toruńskim usunięto pastorał biskupa, a z herbu Mławy wizerunek św. Wojciecha — patrona miasta.

Z drugiej półkuli importowano do Polski szybkowar "Olla". W instrukcji obsługi czytamy: Szybkowar model pronto został wyprodukowany przez techników i robotników o wysokich kwalifikacjach marksistowsko-leninowskich", a dalej są w tej instrukcji wskazania, że nie należy w naczyńiu tym gotować potraw pieniących się i zawsze trzeba sprawdzać drożność zaworu.

W "Przekroju", na fali ogólnopolskiego zachłystnięcia się tematyką religijną, reportaży Leszka Mazana z Jasnej Góry. Bardzo dobrze. Ale po co we wstępie pisać: "To smutne, ale stosunkowo niewielu z nas wie, czym jeszcze jest Jasna Góra. Jak bardzo jest polska i jak bardzo jest w ową polskość bogata".

To tylko środki masowego przekazu nie wiedziały i Leszek Mazan. Miliony ludzi wiedziały, zaprzyjaźnione od lat z Jasną Górą nie tylko jako miejscem pielgrzymek ale i jako z sercem polskości.

Książka o Sikorskim

Nakładem Wydawnictwa "Ossolineum" ukazała się książka Walentyna Korpalskiego zatytułowana "Władysław Eugeniusz Sikorski, 1881-1943." Wydanie publikacji zbiegło się z setną rocznicą urodzin generała.

Jak Wyglądają Dzisiejsze Chiny

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

sterstw. Kaligrafia jest prawdopodobnie najbardziej burzązajnym osiągnięciem w tradycji dawnych Chin, niemniej przywódcy komunistyczni muszą dalej tę tradycję kontynuować. Osobiście kaligrafia Mao Tse-tunga do mnie szczególnie nie przemawia, jej styl jednak uważany był ogólnie za będący na poziomie najlepszych wzorów dawnych szkół tej sztuki.

Człowiek odnosi wrażenie, że w Chinach sztuki piękne uległy procesowi zupełnego skostnienia. Dawna epoka wielkiego malarstwa chińskiego się skończyła. Jej tradycję jednak nadal są żywo, tak że młodzi artyści próbują poznawać tajniki umiejętności dawnych mistrzów. Są tym szczęśliwsi, mogą pracować w ramach tak starej i dostojnej tradycji, tak integralnie związanej z historią Chin, ich mową, cywilizacją i kulturą. Jednocześnie inni ich rodacy pracują nad nuklearną fizyką, nad teorią kierowanych pocisków, komputerów i różnych innych osiągnięć dzisiejszej technologii.

W kraju istnieje ogromne zainteresowanie archeologią i stale wyciągane są na światło dzienne różne skarby. Całe Chiny są dziś olbrzymim terenem poszukiwań archeologicznych i wszystkie odkrycia są dowodem tego, jak bardzo zaawansowana była chińska cywilizacja dwa, nawet trzy tysiące lat temu. Ludność Chin sięga dziś miliarda ludzi. Chińczycy mają co jeść, w co się ubrać i gdzie mieszkać, jakkolwiek w warunkach dużej ciasnoty. Powoli zaczynają nabierać cech społeczeństwa konsump-

Zebranie Klubu Jadowniki Mokre

Wszystkich członków Klubu Parafii Jadowniki Mokre, zapraszamy na miesięczne posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca, o godz. 2:30 po poł., w sali pnr. 2258 N. Mango Ave.

Edward Kosiał, prezes; Andrzej Bardo, sekretarz.

Special Events

The New York Cosmos make their only appearance of the 1981 regular outdoor season on Sunday, June 28, at 1:30 p.m. in Wrigley Field. The Cosmos will be trying to avenge an earlier 3-2 OT loss to the Sting on May 17.

The Calgary Boomers will make their first Chicago appearance ever on Saturday night, July 4, at 7:30 p.m., in Comiskey Park. The game will be followed by a spectacular fireworks display. Tickets for these and all Sting home games are on sale by calling 558-KICK or by stopping at the Sting ticket office or at all Ticketron locations.

Sting Return Home

The Chicago Sting will return home to Comiskey Park Sunday afternoon, June 14, for a 1:30 game with the Washington Diplomats. This will be the first match of the season between these two teams. It will also be WMET/Patch day, with the first 10,000 fans receiving a free Chicago Sting/WMET Patch courtesy of WMET (FM 95).

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County. File No. K76137 on the 9th day of June, 1981.

Under the Assumed Name of Illinois Paramedic Association, with place of business located at 1111 Lake Cook Road, Buffalo Grove, IL 60090, the true names and residences of owners is: Charles Ullrich, Box 501 Long Grove, IL 60047; Craig R. Leese, 112 East End, Libertyville, IL 60048.

ALL BEEF NO BULL

2727 S. Ashland Ave. 247-2525
Wszystko świeże i gotowane domowym sposobem. Pełne obiady i sandwiche. Jesteśmy tu po to, aby sprawić Wam przyjemność bez ograniczeń. Od poniedziałku do piątku: od 5:30 rano do 6:00 wieczorem. Sobota: od 6:00 rano do 4:00 po południu. W niedzielę — zamknięte.

Pomoc Dla Polski

Na żywność i lekarstwa dla Polski

Czeki wystawiać na:

"P.A.C. Charitable Foundation"

Wysłać na adres:

Polish American Congress

1200 N. Ashland Ave., Room 431, Chicago, Ill. 60622

cyjnego. Przewodnią ideą staje się już nabycie roweru, telewizji, zegarka, maszyny do szycia. Młodzi ludzie nie boją się wykazywać pewnej śmielszej inicjatywy w swych strojach, co się uwidatnia w coraz częstszych jasnych kolorach oraz spodniach o szerokich nogawkach. Słysz się też coraz więcej kasetek grających pieśni miłosne z Hongkongu i Tajwanu. Chiny są nadal biednym krajem, ale mieszkańcy miast i nawet wsi zaczynają żyć nieco lepiej. Człowiek mimo woli zastanawia się nad tym, jakie masy energii zostaną wyzwolone z dniem, kiedy "konsumeryzm" na dobre opanuje ten kraj, tak jak opanował już jego peryferie — Tajwan i Hongkong.

Na razie ludzie czują się zadowoleni, gdy nie muszą zbyt ciężko pracować. Z rana wyruszają do pracy na rowerach, pracując od 8 do 12 i następnie od 2 do 6, przy czym jednak duża część pracy poświęcona jest pogawędkom. Południowa sjeśta niejednokrotnie przedłuża się do 2:30 względnie do 3.

Chiny są niewątpliwie krajem wielkich sprzeczności. Naród fascynujący, ale też pełen zagadek. Dokąd zmierza, co z nim będzie? Na co się porwie? To wielki znak zapytania."

Dziennik Polski (Londyn)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSCB 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

GODZINA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Południu
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY
JADWIGI I EUGENIUSZA
ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSCB 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3:30 Po Południu

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00 - 5:00 Po Południu
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY
Stacja WOPA 1490 KC
Andrzej Kaweck i Teresa Morawska
Redaktorzy Programu
W Każdą Niedzielę od 6-jej do 7-jej W.

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSCB 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM RADIOWY
Sobota od 4:30 do 5:30 Po Południu
Stacja WOPA 1490 KC AM
TED GROD

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 1:30 do 3 Po Południu
WUIC 88.1 FM

Andrzej Szczesniowski
Piotr Pietrzkiewicz
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOLUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonsor

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI
PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZIE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCJU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Południu 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-jej Rano do 12-jej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonsery:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAW KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

Intelektualiści PRL Ostrzegają

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cnienie sił NATO i przyspieszenie wyścigu zbrojeń".

Sygnatariusze ostrzeżenia stwierdzają, że proces reform rozpoczęty po sierpniu ub.r. jest procesem nieodwracalnym i że jakiegokolwiek odejście od tego procesu "pograża kraj w kryzysie, którego rozmiarów i głębi nie można sobie nawet wyobrazić".

Słowa ostrzeżenia skierowali intelektualiści także pod adresem "ekstremistów" zarówno w "Solidarności" jak i w partii.

Partia tymczasem uniknęła — jak się wydaje — zamachu na jej obecne przywództwo. Próbe taką podjął w drugim dniu sesji komitetu centralnego członek politbiura Tadeusz Grabski — jeden z trzech czołowych "twardogłowych" zwolenników niewolniczego poddania się Moskwie. Powiedział on mianowicie, że "politbiuro w jego obecnym składzie i pod przewodnictwem Kani nie jest zdolne wyprowadzić kraj z kryzysu".

W "normalnych" warunkach zdalnego sterowania kompartią polską z Moskwy, wypowiedź taka narzucałaby Kani i jedenastu członkom politbiura obowiązek podania się do dymisji, ale sytuacja układa się inaczej w warunkach zabiegania przez komunistów polskich choćby o pozory "niezależności".

Kania zgłosił wprawdzie gotowość natychmiastowego przeprowadzenia wotum zaufania, i zadeklarował, że ustąpi, jeśli nie otrzyma poparcia co najmniej połowy ze 140-osobowego komitetu centralnego, ale oferta jego została ogromną większością odrzucona.

Przemawiał też Kazimierz Barciowski, który wskazał na historycz-

ność podejmowanych decyzji, zgłosił własną gotowość do ustąpienia z politbiura i komitetu centralnego oraz stwierdził, że linia obrona przez Kanię — uderzenia w opozycję przy równoczesnym kontynuowaniu procesu reform — "jest najlepszą linią polityczną dla Polski i dla partii i w żadnym wypadku nie jest linią kapitulacyjną".

Wicepremier Mieczysław Rakowski również powołał się na historyczność przeżywanych momentów i stwierdził, że głównym zadaniem partii jest "zdobycie serc i mózgów klasy pracującej i każdego poszczególnego robotnika".

Przemówienie Rakowskiego przeciwnicy jego poglądów przerywali kilkakrotnie tupaniem, na co wicepremier odpowiadał: "Tupaniem w podłogę nie wypytacie realiów".

Rakowski podtrzymał stanowisko Kani, że nadzwyczajny kongres partyjny winien odbyć się w lipcu, jak zaplanowano.

"Odłożenie kongresu byłoby otwarciem drzwi do załamania się partii i do konfrontacji" — powiedział Rakowski.

W transmisji telewizyjnej wczoraj wieczorem odczytano społeczeństwu polskiemu pełny tekst moskiewskiego listu-ultimatum.

Senat Redukuje Budżet Programu Żywnościowego

Washington (UPI) — Milion Amerykanów utraci prawo do znaczków żywnościowych, jeśli wczorajsza decyzja Senatu zostanie zaaprobowana przez cały Kongres. Stosunkiem głosów 77-17 Senat podjął decyzję o zmniejszeniu budżetu na ten program o \$1.8 mld., a więc o \$400 mln. więcej niż żądał prez. Reagan. Po głosowaniu w Izbie Niższej i uzgodnieniu różnic, ustawa zostanie przesłana do Prezydenta.

W chwili obecnej 23 miliony ludzi, czyli co dziesiąty Amerykanin, pobiera znaczki żywnościowe. Bez cięć budżetowych, program, który 10 lat temu kosztował rząd federalny \$1.8 mld. rocznie, w przyszłym roku faktycznie kosztowałby już \$12,3 mld. Koszty programu na ten rok obliczane są na \$11.3 mld.

Propozycja Senatu zniosłaby prawo pobierania znaczków przez 4-osobowe rodziny z rocznym dochodem \$14 tys., do rodzin z dochodem \$11 tys. Senat zgodził się na uwzględnienie poprawki sen. Davida Borena (D.-Okla.) o zachowaniu dotychczasowych praw dla odbiorców znaczków, którzy przekroczyli 60 rok życia i dla osób upośledzonych.

Ustawa Senatu zawiera kilka klauzul, między innymi: nie udzielanie pomocy strajkującym pracownikom, jeśli ich zarobki przed półroczem nie kwalifikowały ich do pobierania znaczków żywnościowych; zwiększenie wymagań kwalifikujących do pomocy federalnej mieszkańców Portoryko, gdzie 58 procent ludności korzysta z programu; chwilowe zamrożenie podwyżek wartości znaczków stosowane ze względu na inflację; wprowadzenie przez lokalne i stanowe władze programów pracy dla odbiorców znaczków i kilka innych.

Zmarł Był Gubernator Wirginii

Norfolk, Va. (UPI) Colgate W. Darden, kongresman i gubernator stanu Wirginia, zmarł we wtorek, podczas snu w wieku lat 84.

Darden, uważany za "dziekana" polityków w Wirginii, doprowadził do desegregacji szkół publicznych w swoim stanie i uparcie walczył o zwiększenie funduszy na szkolnictwo.

Urodził się w 1897 roku w wiosce Marie Hill, w powiecie Southampton.

Ukończył uniwersytet stanowy w Wirginii i uniwersytet Columbia.

W 1929 i 1931 wygrał wybory do stanowej Izby Deputatów.

Przez niemal 10 lat był członkiem Izby Reprezentantów.

W latach 1942-46 sprawował stanowisko gubernatora.

Później pełnił funkcję prezesa uniwersytetu i delegata do ONZ.

Pracował również jako doradca CIA.

Za swe największe osiągnięcie uważał wprowadzenie reform w więzienictwie.

Pogrzeb odbędzie się w rodzinnej miejscowości Zmarłego w piątek.



RZYM. — Min. Spraw Zagranicznych Francji Claude Cheysson (P) w rozmowie ze swym włoskim kolegą Emilio Colombo. (UPI)

US Wstrzymały Dostawę Broni

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

również, że nie podjęto żadnych dyskusji na temat dalszej pomocy militarnej dla Izraela i że Stany nie poprzestaną na sankcje przeciwko Izraelowi w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Haig dodał, że USA w swoich rozważaniach mogą wziąć pod uwagę tłumaczenia Izraela, twierdzące, że bombardowanie reaktora nuklearnego w Iraku, stanowiło akt samoobrony.

Izrael twierdzi, że pierwsze bomby wyprodukowane w Iraku spadły na jego terytorium. Co więcej, wyjaśnia, że późniejszy atak (który mógłby być usprawiedliwiony, jeśli obecne twierdzenia Izraela sprawdziłyby się), spowodowałby uwolnienie olbrzymich ilości radioaktywnych substancji zagrożających życiu tysięcy ludzi.

"Donoszę w imieniu Prezydenta, że akt ten mógł stanowić poważne przekroczenie warunków porozumie-

nia z 1952 roku" — konkluduje Haig, mając na myśli porozumienie o wzajemnej pomocy obronnej, podpisane 23 lipca 1952 roku.

Opinie Kongresu w sprawie decyzji rządu były podzielone. Sen. Alan Cranston (D.-Kal.), zastępca przywódcy mniejszości, określił ją, jako "godną pożałowania." Jest on przekonany, że akcja Izraela powinna być uznana za akt samoobrony.

Kongr. Clement Zablocki (D.-Wis.), przewodniczący Izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, określił decyzję rządu, jako "potrzebną, rozsądną i ostrożnie wymierzoną."

Sen. Paul Tsongas (D.-Mass.), członek Komitetu Spraw Zagranicznych stwierdził, że "rząd i Kongres potępia akcję Izraela, nie jednak nie zmieniając."

Sen. Percy poparł decyzję rządu. Zamierza on zwołać posiedzenie swego Komitetu w tej sprawie. "To ponure wydarzenie wywrze głęboki wpływ na US i rolę, jaką spełnia na Bliskim Wschodzie" — powiedział Percy.

Ustawa o Kontroli Eksportu Broni US, mówi o odcięciu dostaw sprzętu militarnego państwom, które stosują go w celach innych niż samoobronne. Prawo zawiera jednak kilka luk, które mogą być wykorzystane do usprawiedliwienia całkowitego wstrzymania pomocy militarnej. W przypadku Izraela posunięcie takie jest raczej niespodziewane. Jedyne raz Stany odcięły pomoc wojskową dla swego sprzymierzeńca. Było to w roku 1975, kiedy przegłosowały decyzję prez. Forda, Kongres zarządził natychmiastowe przerwanie wysyłki broni dla Turcji, po jej inwazji na Cypr.

Myśliwce produkcji General Dynamics w Ft. Worth, miały być wysłane do Izraela w najbliższy piątek. Dotychczas Stany dostarczyły Izraelowi 543 myśliwce typu F-16 oraz 25 unowocześnień i lepiej wyposażonych F-15. Obydwa rodzaje samolotów wykorzystano w niedzielnym nalocie na reaktor w Iraku.

Garwood Przegrał Pierwszą Sprawę Apelacyjną

Camp Lejeune, N.C. (UPI) — Weteran wojny wietnamskiej, szeregowiec Robert Garwood przegrał pierwszą próbę zniesienia werdyktu sądu militarnego, który skazał go na zwolnienie z wojska z nagana, pozbawienie zaległych poborów i prawa do wyższego stopnia wojskowego.

Gen. David B. Baker, komendant bazy w Lejeune, gdzie odbywał się proces Garwooda, zaaprobował werdykt sądu.

Początkowo szeregowiec był oskarżony o dezercję i kolaborację z wrogiem. Sąd wojskowy odrzucił większość zarzutów, nie mogąc zebrać wystarczających dowodów.

Po zakończeniu procesu Garwood wystąpił z apelem od wyroku i opuścił Lejeune, udając się do szpitala w Virginia, gdzie poddał się leczeniu zaburzeń psychicznych.

Sprawa Garwooda zostanie przesłana do sądu cywilnego sprawującego nadzór nad sądem Marynarki Wojennej, który prześle ją do sądu apelacyjnego do dalszego rozpatrzenia.

Strzelanina w Pałacu Prezydenckim

New Delhi (UPI) — W pałacu prezydenckim w Kabulu doszło do wymiany strzałów pomiędzy rywalizującymi z sobą frakcjami popieranej przez Moskwę partii, która sprawuje rząd w Afganistanie. Zastrzelony został pułkownik armii oraz jeden z oso-

bistych strażników prezydenta Babaka Karmala.

Jest to podobno już druga strzelanina — na przestrzeni zaledwie miesiąca — w głównej kwatery prezydenta Karmala. Źródła zachodnie ze stolicy Afganistanu, Kabulu, podają, że do wymiany strzałów doszło między rywalizującymi z sobą w łonie ludowej partii marksistowskiej frakcjami zwolenników Moskwy.

Z tego samego źródła pochodzi wiadomość, że strzelanina miała miejsce w dniu 1 lub 2 czerwca.

Z innego źródła dyplomatycznego pochodzi wiadomość, że partyzanci afgańscy zwalczający sowieckie wojska okupacyjne, porwali w ubiegłym miesiącu rządowy autobus turystyczny, w którym jechały kobiety — Rosjanki oraz Afganki. Cztery kobiety zostały zabite, a pozostałe — porwano.

Na razie nie wiadomo, czy prez. Karmal był obecny w pałacu w chwili, gdy doszło do strzelaniny. Jeden raport podaje, że w dzień po strzelaninie, został zawieszony do Moskwy i powrócił do Kabulu w dniu 6 czerwca.

Rodzice Karmala oraz żona udali się niedawno do Związku Sowieckiego, co zrodziło domysły, że prezydent obawia się być może zamachu na siebie.

Pierwsza strzelanina w pałacu prezydenckim miała podobno miejsce w drugim tygodniu maja. Również i wtedy zastrzelony został jeden z osobistych strażników Karmala.

Kreml dąży do pogodzenia z sobą dwóch rywalizujących frakcji, jakie wyłoniły się w łonie marksistowskiej partii ludowej.

Odszkodowanie w Wys. \$5.5 Mln Za Wypadek

W Sądzie miejscowym zakończona została polubowną ugodą sprawa sądowa wniesiona przez 19-letnią kobietę, która została, w wyniku wypadku samochodowego, sparaliżowana.

Kobieta oskarżyła swego przyjaciela, z którym przebywała w momencie wypadku na pierwszej randce oraz dwóch kierowców innych samochodów o wysokie odszkodowanie.

Odszkodowanie w wys. \$5.5 mln, jakie przyznane zostało Mari Rose Johnson, jest najwyższym z wszystkich notowanych do tej pory w Chicago.

Zamieszkała pod adresem 16407 S. Woodlawn, Johnson była uczennicą szkoły średniej Mother Seton H.S., w South Holland. W dniu 6 października 1979 wyjechała ze swym przyjacielem, 19-letnim Jay Michel'em na wesele. Oboje liczyli wówczas po lat 17.

Wypadek zdarzył się o godz. 2:30 w nocy, gdy para wracała z wesela siostry Michel'a. W wyniku obrażeń odniesionych w trakcie wypadku, spowodowanego przez trzy samochody, panna Johnson doznała złamania karku oraz innych obrażeń. Przez dziewięć tygodni przebywała w szpitalu, gdzie poddana została operacjom.

Do polubowego załatwienia sprawy doszło po trwającej dwa tygodnie rozprawie. Suma \$5.5 mln wypłacona będzie przez kilka firm ubezpieczeniowych — trzech różnych kierowców.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawalu ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

R. Williams Zaproszony Do Białego Domu

Washington. (UPI) — Roy Williams, nowoobрани prezes zw. zaw. "Teamsters" został zaproszony do Białego Domu na czwartek, dzień przed rozpoczęciem przesłuchań w sądzie federalnym w sprawie jego próby przekupienia senatora.

Williams, wybrany na 5-letnią kadencję, z pensją \$225 tys. rocznie, będzie jednym z 14 przywódców świata pracy, uczestniczących w spotkaniu z prezydentem.

Specjalny łącznik Białego Domu z organizacjami pracowniczymi, Robert Bonitati wyjaśnił, że prezydent pragnie porozumieć się z przedstawicielami robotników, a więc również z Williamsem, reprezentantem największej unii w USA.

Reagan chce wyrazić podziękowanie za ich poparcie dla jego programu ekonomicznego oraz zapoznać się z ich poglądami na temat gospodarki kraju.

Williams, trzech innych wysokich rangą przedstawicieli "Teamsters" oraz znany członek chicagowskiej mafii zostali oskarżeni o próbę przekupienia sen. Edwarda Cannon (D.-Nev.) w zamian za poparcie ich stanowiska w sprawie deregulacji transportu.

Oskarżenia zaofiarowali kupno 5.8-akrowego odcinka ziemi w Las Vegas za bardzo niską cenę.

Jeśli Williams zostanie uznany winnym, grozi mu maksymalna kara do 55 lat więzienia i grzywna wysokości \$29,000.

Zawiodło "Okno"

New Delhi (UPI) — Satelita hinduski, wystrzelony 31 maja i uważany za najbardziej udoskonalone technicznie "okno" kosmiczne, nie spełnił nadziei uczonych: nie zdołał utrzymać się w orbicie i powrócił w atmosferę ziemską. Nie wiadomo czy i gdzie satelita opadł i czy przypadkiem nie spalił się w zetknięciu z atmosferą ziemską.

Śp. Ks. W. Garstka

Ks. Władysław E. Garstka z Cheektowaga, New York, zmarł 5 czerwca 1981 r.

Ks. W. Garstka uczęszczał do St. Ignatius High School i na uniwersytet Loyola w Chicago, oraz do Seminarium Śś. Cyryla i Metodego w Orchard Lake, Mich.

Wyświęcony w czerwcu 1936 r. w New Yorku. Pierwszą solenną Mszę św. odprawił w czerwcu 1936 r. w kościele Św. Konstancji w Chicago.

Pozostawił w smutku pogrążonych: siostrę, Monikę R. i czterech braci — ks. Józefa, Edwarda, Stanisława i Sylwestra.

Warszawski Kabaret w "Centrum Kultury Polamer"

Czwórka wybitnych indywidualności estradowych Warszawskiego Kabaretu Satyrycznego przyjechała ostatnio do Chicago i występuje w Centrum Kultury Polamer, 3904 N. Milwaukee, do 21-go czerwca.

Krystyna Sienkiewicz — wspaniała wykonawczyni prze zabawnych monologów, aktorka — gwiazda warszawskiego Teatru "Syrena" w swych studenckich latach występowała w legendarnym Warszawskim STS — Studenckim Teatrze Satyryków.

Janusz Rewiński — zakładał swego czasu w Poznaniu słynny już dziś, nie tylko w Polsce, Kabaret Tey. Obecnie występuje w Warszawskiej Komedi. Znakomity aktor, genialny wykonawca własnych tekstów satyrycznych.

Stanisław Tym — autor, aktor i reżyser spędził również kilkanaście lat w STS-ie a teraz pisze, reżyseruje i gra w trzech teatrach warszawskich — "Rozmaitości" "Kwadrat" i "Na Woli" ("Na Woli" następną sztukę po Tymie reżyseruje Roman Polański — w tym Teatrze występują same sławy).

Jerzy Derfel — kompozytor i pianista. Zdobył Grand Prix w Opolu za nastrojową piosenkę "Bywają takie dni". W tych dniach odbyła się w Gdańskim Teatrze Muzycznym prapremiera, na której ten wielki kompozytor nie mógł być ze względu na przyjazd do Chicago.

Jak udało się sprowadzić tak znakomitych artystów i wyrwać ich z Warszawskich Teatrów pozostaje tajemnicą W. Kotaby.

Kopalnie Nadal Nieczynne

Mimo zakończenia strajku górników, który trwał 72 dni, większość kopalń nadal jest nieczynna. Przed kopalniami bowiem stoją pikety strajkowe robotników budowlanych zatrudnionych w przemyśle górnictwa węglowego. Górnicy honorują pikety kolegów budowlanych i nie podejmują pracy. Sytuacja ta istnieje nie tylko w Illinois, ale również w okęgach węglowych w Apalachach.

Light 'n' Lacy



by Alice Brooks

Shrug on this lacy cape for breezy days, evening glamour. It's pure pleasure to crochet your favorite pineapple design. Use 3-ply fingering yarn for lacy cape with perky collar. Pattern 7329. Sizes 10-12, 14-16, 18-20 included.
\$2.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. Catch on to the craft boom! Send for our NEW 1981 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 172 designs, 3 free patterns inside \$1.00

ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 25¢ each for postage and handling.
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-East Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Szkoda jednak, że tak wspaniałe indywidualności polskiej estrady nie zostały zaprezentowane chogoskiej Polonii w bardziej stosownym okresie np. w jesieni. Program Warszawskiego Kabaretu Satyrycznego jest dowcipny, pełen zaskakujących point i mnóstwa znakomitych pomysłów. Program mówiący o Polsce w sposób niebanalny. Program świetny literacko i wykonawczo. Program, który trzeba zobaczyć.

(Al. Z.)

Wystawa Grupy "Zachęta"

W auli Politechniki Warszawskiej czynna jest wystawa plastyków-realistów z grupy "Zachęta". Najwięcej prac nadesłali malarze (171 pozycji), jest również po kilkanaście grafik i rzeźb. Reprezentowane są różne ośrodki kulturalne Kraju.

Z krakowskich plastyków na szczególną uwagę zasługuje Halina Cieślińska-Brzeska ("Portret aktorki Danuty Michałowskiej"), zaś z Warszawy wymienić by należało prace Szczepana Skorupki ("Polne maki"), portret Papieża Jana Pawła II nestora grupy "Zachęta" Kazimierza Poczmańskiego, obrazy słynnego z walki podziemnej plastyka Stanisława Miedzy-Tomaszewskiego.

Z grafiki na wyróżnienie zasługuje cykl Mariana Zielińskiego "Polacy w II wojnie światowej", z rzeźby zaś niemal wszystkie dzieła zasługują na uznanie, jak choćby otwierająca wystawę rzeźba w drewnie "Papież Jan Paweł II" Henryka Tarkowskiego.

Pomoc Domowa

**POTRZEBNE KOBIETY
Z ZAMIESZKANIEM**
\$150 na 5 dni.
IRENE'S EMPLOYMENT AGENCY
6201 W. Touhy
631-8878

CHILD CARE
Babysitter wanted to care for 6 mo. old child in our home in Hyde Park. Mon. thru Fri. Approx. 30 to 40 hrs. References required.
Call 363-8280.

POTRZEBNA starsza pani do pilnowania dzieci. Tel.: 541-24 Weekends 825

**GOSPODYNI
OPIEKA NAD DZIECKIEM**
Przyjazna rodzina poszukuje osoby, która lubi dzieci i chciałaby żyć z rodziną. Stała praca. Trzeba zająć się gospodarstwem domowym i 3 dziećmi w wieku 6, 4, 3. Wspaniałe wynagrodzenie dla odpowiedniej osoby. Musi mówić po angielsku. 6 dni tygodniowo. Dzwonić w języku angielskim: 478-1477

HOUSEKEEPER
Needed reliable housekeeper. Live-in or go. Housecleaning, cooking & laundry for widower. Homewood area. Salary open.
Home: 799-8450 Office: 385-4000

**LIVE IN
HOUSEKEEPER**
6 or 7 days a week. No cooking. Western Suburbs Good Salary
CALL 887-7378

Gospodyni z Zamieszkaniem
Lekka praca domowa, trochę gotowania i sprzątania. Własny pokój. Jeden dzień wolny. Dobre wynagrodzenie. Kobieta w średnim wieku. Musi mówić po angielsku i prowadzić samochód. Okolica Central-Addison.
439-3936

HOUSEKEEPER
Live in to care for 2-year-old child. Own room and TV. Must speak English. Good salary.
CALL 772-4069

Praca Żeńska

**ELDERLY LADY
OR RETIRED**
For secretarial work. Part time. Must speak English. Polish helpful.
CALL FOR APPOINTMENT:
282-5544

**BAKERY
GENERAL HELP**
To pack and wrap bakery goods. Part time, days, no Sunday. Good wages and benefits.
APPLY IN PERSON:
DINKEL BAKERY
3329 N. Lincoln

LPN
For Small Modern Nursing Home. North, Near Lake. Good working conditions.
Call, Sunday — Thursday 9 AM—5 PM
Mrs. Hirschberg 271-8182
POTRZEBNA zawodowa krawcowa z zamieszkaniem. 286-0814.

SECRETARY
Ze znajomością angielskiego, do ogólnej pracy biurowej.

POLA FOODS
2303 W. CERMAK 254-1700

Praca Żeńska

**Pomoc Pięgniarska —
"NURSES' AIDES"
Otwarcie**

Na Wszystkie Zmiany
Musi mieć 1-2 lata doświadczenia jako pomoc pielęgniarstwa — "nurses aides" w latach od 1975 do marca 1979. Pielęgniarki z dyplomem. Muszą być uwzględnione przez Illinois State Registration. Muszą mówić po angielsku.

**TOUHY TERRACE
NURSING CENTER**
338-6800

2451 W. Touhy
Telefonać pomiędzy 9 rano i 4 po poł. od poniedziałku do piątku.

KRAWCOWA do poprawek mówiąca trochę po angielsku. 1140 W. Erie. Oak Park. 383-5458.

POTRZEBNA fryzjerka z licencją, na piątki i soboty. 254-5113.

**GENERAL
OFFICE**
PART TIME/FULL TIME
ENGLISH & POLISH SPEAKING
**STATE FARM
INSURANCE**
3153 W. Diversey
342-4500
ASK FOR MR. HALAS (V522K)

**KOBIETA DO SPRZĄTANIA
BIUR I SKLEPU**
40 godzin tygodniowo. Dogodne godziny. Świadczenia firmowe.
MAX GERBER INC.
2293 Milwaukee
Proszę dzwonić i pytać o Amelię.
342-7600

CRT OPERATOR
Must have experience with Computer Terminal input. And some accounting knowledge a plus. Work week includes Saturday, with day off during the week.
TURANO BAKERY
CALL DOROTHY 788-9220

**FAMILY WITH 6 CHILDREN
LIVING IN COUNTRY**
Desires live-in housekeeper. Address reply: Occupant, 37 W. 025 Crane, Road, St. Charles, Ill. 60174. Enclose telephone number and picture.

**SEAMSTRESS OR
DRESS MAKER**
FULL TIME.
Near trains. Benefits. Good steady job.
Days: 432-2800
Eves: 433-2962

POTRZEBNA fryzjerka z licencją. 282-8622.

POTRZEBNA BARMANKA
Na pełen etat. W wieku 25-35 lat. Jeśli chce może zamieszkać. Darmo pokój, albo podwożenie do pracy i z pracy.
MONTROSE LIQUOR
3000 W. Montrose
Tel.: 539-1449 Pytać o Ivan Gorgiev

MOTEL MAIDS
Motel near Midway airport needs part time maids, all shifts. No experience necessary. Must be 21 years or older.
Call Mrs. Clark
585-8100

HAIRSTYLIST
Progressive salon. Experienced only. Following preferred.
TOWN SQUARE SHOPPING CTR.
Schaumburg 529-5445
Evenings Call 893-2448

BINDERY GIRL
Must be experienced.
PHOENIX PRINTING CO
427-7626
Ask for Hy

RETAIL SALESPERSON
Must be experienced in selling women's apparel. Call for appointment.
939-4411
LILYANS • 175 W. Jackson

Praca

**POTRZEBNY
BLACHARZ
SAMOCHODOWY**
z amerykańską praktyką z własnymi narzędziami od zaraz.
TEL.: 539-6820

BOOKKEEPER/SECRETARY
Bookkeeper with general secretarial skills, including typing. Will train. Previous ledger work.
Call for interview: 427-3788.
ASK FOR MARC COHEN.

Praca

**ELECTRICAL
VACUUM OPERATOR**
Some prior experience preferred. Transportation required. Rosemont.
671-4322

**SALES
TRAINEES**

Kirby Vacuum. We are an expanding South Side company seeking results and oriented self-starters. Experienced preferred but not necessary. Unlimited income based on commissions and bonuses. For interview please call Monday-Friday 9 A.M.-5 P.M.: 978-0810
Females and minorities are encouraged to apply. Car necessary.

• KUPUJECIE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Praca Męska

**ASSISTANT STORE
MANAGER**

FOR PACKAGE LIQUOR STORE. Must have experience and knowledge of English language.

APPLY
3298 N. Milwaukee Ave.
Mornings Only.

**SPRING MAKERS
FOUR SLIDE**

Experienced Four Slide or Punch Press Set-Up Man and Machine Operators Required for 1st and 2nd Shift. These are permanent jobs with top pay, overtime and benefits.

764-1822
KEATS MFG. CO.
1235 Dodge Ave.
Evanston, Ill.

**LETTER PRESSMAN
& DIE CUTTER**
EXP'D.
WESTERN SUBURBS.
834-1110

PRZYJMĘ pracownika do ogólnych prac ciesielskich z doświadczeniem. 823-1646 od 8-9 wieczorem.

**DOŚWIADCZONYCH
OPERATORÓW**
Na tokarkach i wiertarkach. Potrzeba. DZWONIC DO ZIGGY
536-0300

Maintenance
**MAINTENANCE
MAN**

Must have 1 year experience in a Multi Story Building. Have own tools. Must work one weekend a month. Good salary and fringe benefits.

APPLY IN PERSON
APPROVED HOME
909 W. Wilson
Chicago, IL 60640

**PART TIME
OGRZEWANIE**
Wentylacja i Klimatyzacja
Mężczyzna będący częściowo na emeryturze lub emeryt do utrzymania obiektów wentylacyjnych i systemu ogrzewania i ochładzania. Z doświadczeniem (H.V.A.) (maintenance man). Do biur w północnej i północno-zachodniej dzielnicy. Praca ogranicza się wyłącznie do obsługi wyposażenia budynku. Proszę wysłać: swoje nazwisko, adres i numer telefonu do:
Maintenance
P.O. BOX 56189
Harwood Heights, Ill. 60656

POTRZEBNY KRAWIEC
Do poprawek ubrań do sklepu z ładną odzieżą męską w Hyde Park — blisko jeziora. Musi mówić trochę po angielsku. Proszę dzwonić w języku angielskim.

752-8100

**POSITIONS AVAILABLE
IN STATE OF
"FLORIDA"**
WE NEED

**OUTDOOR
MAINTENANCE MEN**
FULL TIME
GOOD STARTING WAGES
CALL: 724-5189
CHICAGO, Ill.

MACHINISTS
Lathe Journeymen. Precision turning. 5 years experience. Top pay, plus 55 hours per week. Must speak English.
Call or Apply:
F. M. PAPAN
TOOL & MFG. CO.
1915 W. Wabansia
227-8011

Praca Męska

ELECTRICIAN
\$9.03/Hr.
Duties include: plant electrical maintenance, 440 volts, 220 volts, sub-stations, DC/SCR drives, crane controls. Must read electrical blueprints. Have knowledge in electrical troubleshooting. 5 years minimum experience required. Great benefit package. Union shop.
CALL LOIS KING 966-6000
ITT HARPER
8200 Lehigh • Morton Grove

MACHINIST

Non-factory machine shop position, requires some experience with mills, lathes, etc. Operate, setup, run tests in our lab/productivity center. Good future, full company benefit program.

DOALL COMPANY
254 N. LAUREL AVE.
Des Plaines • 824-1122

LAYOUT MAN
For Miscellaneous Iron Shop.
WESTERN ARCH. IRON CO.
3455 N. Elston
463-1500 — ask for Gil.

MĘŻCZYZNA
Do pracy na farmie — hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszaniem i wyżywieniem.
Dzwonić Wieczorami
359-4800

**WANTED
SUPERVISOR**
FOR MAINTENANCE
OF SUBURBAN
OFFICE BUILDING
Must have own car. Please call 10 AM to 12 PM, from Monday thru Friday.

885-8181
**NAUCZ SIĘ PROWADZIC
CIĘŻARÓWKĘ (Truck)**
\$100 WPLATY
Dzwonić po angielsku lub polsku.
Jeżeli nie mówicie i piszecie po angielsku mamy krótkie intensywne kursy, aby wam pomóc.
656-0023
Sun Prairie, Wisc., i Cicero, Illinois

**AUTO BODY MAN
COMBINATION**
References. Minimum 2 years experience. Dependable and neat.
Chicago Northwest Side.
237-4555

MACHINIST
TOOL MAKER — MACHINIST
With min. of 3 yrs. machine shop exp. to be trained to set-up and operate N.C. Machining Center for precision short run jobs.

WEILER ENGINEERING
2445 E. OAKTON
ELK GROVE VILLAGE
437-0665
EOE

COOK MANAGERS
Prepare food for industries cafeterias in Chicago area. Use own car and have good references. No weekends or evenings.
384-3104

AUTO

OPEL, Manta, '74. Automatic. 4 cylindry, w bardzo dobrym stanie — 539-5370.
VEGA '74. Sprzedam tanio. 252-2679.

Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Zofia Pacula. Znalazcę prosimy o kontakt telefoniczny. 235-5382.

Usługi

HARDIN-LAVIN COMPANY
SINCE 1876
Clean & Check Boilers and Furnaces — \$35.
For Free Estimate Call 927-6100

Rozmaite

SPLYW rzeką Salmon River — Idaho. 21 — 30 czerwca. Jedno wolne miejsce dla osoby z fantazją. 589-0783 — wieczorami.

**1,500 6 GALLON
BLACK STEEL PAILS**
CALL
COLUMBUS FOODS, INC.
226-7937

Interesy

SPRZEDAM interes przeprowadzek z licencją i z wyposażeniem. Proszę dzwonić: 588-7638.

Kontraktorzy

**WSZELKIE PRZEROBKI
I ODNOWY**
• Dachy • Wierandy
• Siding • Stolarka
• Scianie Drzew • Prace Murarskie
Z Gwarancją i Ubezpieczeniem
TEL.: 583-6713

POLSKI KONTRAKTOR

Wykonuje z pełną gwarancją. Wszelkie prace cementowe koło waszego domu: Chodniki, jazdy do garażu, schody posadzki cementowe i t.p. Ceny przystępne. Kostorysy darmo.
Tel.: 235-6167 po godz. 5-tej wiecz.

Dachy

Dachy — Fugowanie
Oblicia Aluminiowe — Rynny
Beton — Daszki — Okna Sztormowe
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy-Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
**H & S HOME
IMPROVEMENT CO.**
891-5959/Dołmowy: 775-6644

Malowanie

MALUJEMY, plastrujemy, fachowo z gwarancją. Tanio. Ubezpieczeni. 772-9630.

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio. 736-5605

Kanalizacja

**WYKONUJE PRACE
KANALIZACYJNE**
Wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie zlamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda zlamane a nie są. Nie potrzebuję wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.
JEDRZEJCZYK I GRABOWSKI
384-0582

Domy

MUNDELEIN—BY OWNER
5 bedroom stucco and stone on 1½-lot fenced. 1½-car garage, detached, double asphalt drive, full basement. C/A. 1½ bath. All appliances included. Near lake, school, churches and shopping centers.
566-1914

**PIĘKNY
22 POKOJOWY MOTEL
NA PRZEDMIĘSICIU
NILES
PLUS PIĘKNY DOM
ZŁĄCZONY RAZEM Z
MOTELEM
WSPANIAŁY DOCHÓD**
Dzwonić pomiędzy 7:30 — 10 wiecz.
647-0662

MOUNT PROSPECT

Przez Właściciela 7 Pokojowy Ranch 3 sypialnie, 1½ łazienki. Garaż na 2½ auta. Centralne ochładzanie. Pieszy dystans do centrum zakupów Randhurst. W wyższej \$70-tce. Natychmiastowe objęcie.
259-0440

PIERWSZY RAZ NA RYNKU
12 apartamentowy, murywany budynek. Mieszkania po 4 pokoje i po 2½ pk. Gazowe ogrzewanie. Nowe przewody elektryczne. Okna przeciw-szturmowe i siatki. Dochód \$28,500. Cena domu 6½ razy dochodu rocznego. Właściciel finansuje ½ wpłaty.
J. STENS & SONS 736-3964

Do Wynajęcia

NICE APARTMENT available. Logan Square. June 15. 772-1417 \$325.
MIESZKANIE umeblowane do wynajęcia na Jackowie \$50 od osoby (dla mężczyzny). Dzwonić wieczorami: 332-5252 albo 792-2361.

3 POKOJE, 3 piętro. \$180. Depozyt asekuracyjny. 2111 N. Mozart. 278-3619

JACKOWO. Sypialnia. 227-7579.

**4 ROOM APT.,
2 bedrms.
\$240/Mo.
DIVERSEY & KOSTNER.**
Avail. July 1st.
Prefer married couple. No children.
Call after 4 P.M.: 763-3117.

Poszukuje Mieszkania

CATHOLIC MALE STUDENT
Needs sleeping room with kitchen privileges in vicinity of Devrey Electronic School. Must be close to bus transportation. References can be given. Please call collect.
(217) 443-3389 from 8 p.m. — 10 p.m.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

**Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Mayor Byrne Proponuje Moratorium Na Sprzedaż Domów HUD

W związku z ujawnionymi niedawno przez specjalny zespół reporterów dziennika "Chicago Tribune," nadużyciami programu prowadzonego wspólnie przez miasto i HUD, mayor Byrne w porozumieniu z lokalnymi przedstawicielami HUD, zaapelowała o nałożenie moratorium na te transakcje.

Chodzi tu o program noszący nazwę: "Property Release Option Program" (PROP). W myśl tego programu, administracja miejska kupuje od HUD domy zrujnowane, które następnie odsprzedaje chętnym organizacjom lub prywatnym osobom za \$1. Osoba kupująca taki dom zobowiązuje się przeprowadzić w nim konieczne naprawy, aby później sprzedać go amatorom, po cenie nie przekraczającej wydatków związanych z remontem. Tymczasem okazało się, że domy te kupowali sprytni przedsiębiorcy, którzy prawie wcale nie remontowali ich, ale sprzedawali je po znacznie wyższych, niż to było dozwolone, cenach.

Cały program miał za zadanie postrzymać ucieczkę wielu mieszkańców z miasta na przedmieścia. Ponieważ jednak, stwierdzono olbrzymie nadużycia, postanowiono wstrzymać prowadzenie go na jakiś czas.

Komitet Izby Odrzucił Projekty Ulg Podatkowych

Springfield (CST) — Kontrolowany przez Partię Republikańską komitet funduszy stanowej Izby Reprezentantów odrzucił we wtorek szereg projektów w sprawie ulg podatkowych zatwierdzonych poprzednio przez senat.

Zablokowane zostały następujące projekty:

— Podwyższenie sumy \$1,000 — z uwagi na szalejącą inflację, jaką potracą podatnicy na każdą osobę.

— Uchylenie stanowego podatku spadkowego.

— Wyłączenie spod opodatkowania odsetek do sumy \$1,000 od oszczędności na kontach bankowych znajdujących się w bankach i spółkach oszczędnościowych na terenie stanu Illinois.

— Obniżenie do 30% — z 33.3% stopy wartości szacunkowej nieruchomości oraz obniżenie o 10 proc. stopy stanowiącej podstawę do ustalania podatku od nieruchomości.

Komitet odrzucił dwukrotnie tylko od swej nieugiętej postawy i zgodził się na przesłanie na forum Izby projektu dotyczącego ulg w dziedzinie

Zarówno administracja miejska, jak i administracja HUD mają nadzieję, że bardzo szczegółowa kontrola dotychczasowej gospodarki HUD oraz zaostrożenie przepisów regulujących kwalifikacje potencjalnych nabywców tanich domów, pomogą do wyeliminowania tych poważnych nadużyć. Władze prowadzą obecnie dochodzenia, chcąc ustalić kto i w jaki sposób oszukał administrację HUD.

Reporterzy "Chicago Tribune" podali kilka przykładów. Wśród oskarżonych o niewłaściwe dysponowanie domami kupionymi w ramach programu PROP, znajduje się były alderman chicagowski, który odstąpił jeden z kupionych przez siebie domów, swemu pomocnikowi, w drugim sam zamieszkiwał, a trzeciego zupełnie nie wyremontował. Podobnie wyglądała sytuacja z jedną z tzw. charytatywnych organizacji, która kupiła 40 takich budynków po \$1 każdy, a sprzedała je po znacznie wyższej cenie, nie remontując ich prawie wcale.

Donosiliśmy już wczoraj, że lokalne biuro FBI założyło specjalną linię telefoniczną, aby umożliwić poszkodowanym meldowanie wypadków nadużyć w programie PROP. Można dzwonić na nr 922-4640.

podatku od inwestycji oraz drugiego projektu, dotyczącego podwyższenia podstawowej sumy przysługującej w spadku jednemu z małżonków — po śmierci drugiego — z \$20,000 na \$40,000.

Argumentując za podwyższeniem tysiąca dolarów podstawowej sumy, jaka przysługuje indywidualnym podatnikom w potrąceniach od podatku stanowego, projektodawca ustawy wskazał na fakt, że w momencie wprowadzenia w stan Illinois w r. 1969 podatek stanowego, tysiąc dolarów posiadało zupełnie inną wartość, niż w chwili obecnej. Dziś — z uwagi na wzrastającą ciągle inflację — tysiąc dolarów ma wartość \$445. Celem zapewnienia podatnikom ulg tej samej wysokości, z jakich korzystali oni w r. 1969, suma tysiąca dolarów powinna być podwyższona do \$2,247.

Projekt ten uzyskał jedynie 10 spośród 12 wymaganych głosów. Oponenti projektu wysunęli argument, że wprowadzenie go w życie oznaczałoby dla stanu utratę \$40 mil. rocznie w postaci podatków, na co Illinois nie może sobie pozwolić.



RZYM — To zdjęcie zrobione było w dniu 3 czerwca, kiedy Ojciec Święty opuścił szpital rzymski. (UPI)

Mayor Byrne Zapowiedziała Przejęcie CTA Przez Miasto

W czasie, kiedy trwa napięcie w związku z brakiem jakiegokolwiek decyzji w sprawie ratowania przed bankructwem RTA, mayor Jane Byrne podała do wiadomości, że postanowiła przekazać do zatwierdzenia Radzie Miejskiej projekt przejęcia przez miasto zarządu CTA.

W czasie konferencji prasowej Mayor zdecydowanie wypowiadała opinie, co myśli na temat działalności ustawodawców i Gubernatora. Stwierdziła, że od miesięcy nie uczyniono właściwie nic, aby znaleźć rozwiązanie kryzysu. Mayor przypominała, że od początku stała na stanowisku niedopuszczenia do sparaliżowania w Chicago ruchu środków lokomocji publicznej i uważa, że obecnie nadszedł moment krytyczny i należy stanowczo działać. Dlatego proponuje przejęcie CTA, od praktycznie zbankrutowanej RTA, przez Zarząd Miejski. Zapytana, czy jest to tylko poćwiertanie w rozgrywkę między nią a opieszałą Legislaturą, zdecydowanie odparła, że nie prowadzi żadnej gry i będzie żądać oderwania CTA od zależności Agencji stanowej, nawet gdyby wreszcie ustawodawcy doszli do zgody i zatwierdzili pomoc finansową dla RTA.

Podstawą finansową dla pokrycia kosztów operacji CTA według panu pani Mayor, ma być nowy podatek miejski nałożony na usługi, takie jak np. porady adwokackie oraz od firm budowlanych. Przewidziano, że rocznie z podatków nałożonych na świadczących usługi publiczne wpłynie \$290 milionów.

Na początek, żeby móc natychmiast przejąć zarząd nad CTA, Mayor proponuje zaciągnięcie pożyczki w wysokości \$225 mln pod zastaw bondów miejskich.

Gubernator James Thompson określił ten projekt — przejęcia przez miasto zarządu nad CTA — jako "tragiczną pomyłkę." Rozmawiając z dziennikarzami zadał im retoryczne pytanie: "Jak mogę teraz żądać od ustawodawców, aby zatwierdzili propozycję jakiegokolwiek dodatkowego podatku w skali stanu."

Podnoszą się głosy, że wystąpienie o nałożenie podatku na świadczących usługi, może spotkać się z oporami i powołaniem się na łamanie przepisów konstytucyjnych, jednak z drugiej strony zwolennicy projektu przytaczają precedens z nakładaniem

podatku od sprzedaży papierosów i alkoholu.

Projekt mayor Byrne przekazany został, bez dyskusji, bezpośrednio do Komitetu Finansowego i w poniedziałek o godz. 2 po poł., ma być przedstawiony pełnemu składowi Rady Miejskiej.

Również w dniu wczorajszym Zarząd RTA zebrał się, aby rozpatrzyć ostatni projekt, złożony przez członka Rady D. Daniela Baldino z Evanston, proponującego podniesienie cen biletów do \$1 oraz ograniczenia ruchu na liniach CTA. Zarząd odrzucił tę propozycję.

D. Daniel Baldino liczył, że poprze go jednym głosem, który stanowić będzie o zwycięstwie, przewodniczący Komitetu Finansowego RTA Patrick O'Malley, ale nie stał się on na posiedzenie. Zatelefonował, że jest w Washingtonie i nie zdąży przybyć na czas.

Poprzednio dwukrotnie, również bezskutecznie, Baldino usiłował przeorsować projekt podwyżki cen biletów na środki transportu CTA i zmniejszenie ilości autobusów kursujących w Chicago.

Nieznany Morderca Zastrzelił Nauczyciela

Wczoraj rano znaleziono ciało 44-letniego nauczyciela jednej ze szkół chicagowskich, w samochodzie, który uderzył w płot przy ul. Halsted.

Wezwana przez świadków policja znalazła w samochodzie nieżywego George Castille. Okazało się, że zmarł na skutek rany postrzałowej w pierś. W nocy, z wtorku na środe, kilku przechodniów zauważyło, że ulicą Halsted jedzie samochód, niezbyt prosto. Po chwili samochód zjechał z jezdni i uderzył w płot.

Dochodzenia nie ustaliły jeszcze, w jakich okolicznościach zginął nauczyciel. Przypuszcza się, że został postrzelony na parking, albo otrzymał kulę, będąc w samochodzie. Przypuszcza się też, że po otrzymaniu kuli, ranny Castille starał się dotrzeć do miejsca, gdzie mógłby otrzymać pierwszą pomoc. Niestety nie udało mu się.

Castille był nauczycielem w szkole podstawowej Tilton Elementary i cieszył się bardzo dobrą opinią zarówno u swych przełożonych jak też wśród dzieci i rodziców.

Ponad 1000 Osób Uczestniczyło w Pogrzebie Jamesa Riordana Zastępcy Superintendenta Chicagowskiej Policji

W śróde odbył się pogrzeb Jamesa J. Riordana, zastępcy superintendenta chicagowskiej policji. W pogrzebie wzięło udział ponad 1000 osób, w tym bardzo wielu policjantów reprezentujących oddziały policyjne z całego kraju. James Riordan był bardzo lubiany i szanowany przez wszystkich. W czasie Mszy św. żałobnej, ks. John Kardynał Cody odczytał depeszę przyslaną rodzinie zmarłego przez papieża Jana Pawła II, w której Ojciec Święty wyraża swe współczucie, zarówno rodzinie jak też całemu miastu. Supt. Riordan był bowiem jednym z kierowników służby bezpieczeństwa w czasie wizyty Ojca Świętego w naszym mieście.

W pogrzebie wzięła również udział mayor Jane Byrne, która w czasie Mszy św. odczytała pierwszą, znany szczególnie Amerykanom irlandzkiego pochodzenia.

Wśród dygnitarzy, którzy wzięli udział w pogrzebie był gubernator James Thompson.

Riordan pozostawił żonę i siedmioro dzieci, z których dwóch synów jest oficerami chicagowskiej policji.

Riordan został zastrzelony przez awanturnika w restauracji mieszczącej się w Marina City, w chwili, gdy starał się uspokoić mężczyźne. Po-

mimo akcji ratunkowej, nie zdołano utrzymać go przy życiu.

Trumna ze zwłokami zmarłego, przykryta była flagą miasta, którą później, w czasie uroczystości pogrzebnych na cmentarzu, wręcono wdowie. Flagę wręczył jej superintendent policji Richard Brzeznek.

Kondukt pogrzebowy ciągnął się na przestrzeni kilku bloków. Wzięli w nim udział, oprócz licznych przedstawicieli policji, członkowie Rady Miejskiej, najbliższa rodzina i przyjaciele.

Nieudana Operacja

Wczoraj, w czasie operacji mającej na celu odseparowanie zrośniętych głowkami sióstr-syjamskich niemowląt zmarły. Starano się rozdzielić półtoraroczną dziewczynkę Caroline i Christinę Obermaier.

Jako bezpośrednią przyczynę śmierci podano krwotok. W czasie operacji okazało się, że dziewczynki nie tylko zrosły się ze sobą głowkami, ale mają wspólny mózg.

Walka o Utrzymanie Ruchu Na Lotnisku Meigs Field

"Wojna" o lotnisko Meigs Field nabrała nowej siły w wyniku przygotowanego raportu przez General Accounting Office (GAO).

Ta instytucja federalna, zajmująca się efektywnością gospodarki, przedłożyła raport, w którym zaleca likwidację 66 wież kontroli ruchu powietrznego, znajdujących się w różnych częściach Stanów, z powodu ich nierentowności. Likwidacja wież kontrolnych spowoduje automatycznie zamknięcie także lotnisk, na terenie których wieże te funkcjonują. Na liście wież przewidzianych do likwidacji, umieszczono również lotnisko Meigs Field.

Opinia GAO przysporzyła argumentów dla mayor Jane Byrne. W marcu wystąpiła ona z wnioskiem o likwidacji tego lotniska, położonego nad jeziorem i na jego terenie urządzenia ośrodka rekreacyjnego dla mieszkańców Chicago. Projekt ten jednak spotkał się z bardzo ostrą krytyką różnych instytucji i osób prywatnych i mayor Jane Byrne, pod presją, musiała wycofać swój pomysł.

Obecnie, po ogłoszeniu raportu GAO, komisarz miejski do spraw lotów Thomas Kapsalis, podziеляjący poglądy Mayor, skorzystał z okazji, aby sprawę likwidacji lotniska Meigs

Field znów poddać pod dyskusję, sugerując, że opinia GAO, jest jak najbardziej słuszna.

Thomas Kapsalis stwierdził, że o lotnisko trwa walka, która właściwie nie ma sensu, bo tylko niewiele osób z niego korzysta, natomiast ogromna liczba osób korzysta z "wojny," o lotnisko, aby załatwić swoje interesy polityczne.

Innego zdania jest Neal Callahan, rzecznik regionalnego oddziału Federal Aviation Administration (FAA). Stwierdził on, że rocznie z lotniska korzysta 100,000 pilotów małych samolotów sportowych. Obciążenie tą ilością lotów wieży kontrolnej lotniska O'Hare, Midway lub Palwaukee w Wheeling jest ze względów technicznych niemożliwe. Już w chwili obecnej zarządy tych lotnisk w obrębie metropolii chicagowskiej, mają kłopoty nawigacyjne. Callahan zapowiedział, że FAA będzie stanowczo sprzeciwiać się propozycji zawartej w raporcie GAO.

Na liście przygotowanej przez GAO, znajdują się jeszcze cztery wieże kontroli lotów w Illinois, które przewidziano do likwidacji. Są to wieże lotnisk w Alton, Danville, Galesburg i Marion.

Rada Szkolna Zatwierdza Zamknięcie 32 Szkół w Chicago

Komitet Rady Szkolnej wystąpił z zaleceniem, które może przyczynić się do polepszenia sytuacji borykającego się z trudnościami finansowymi szkolnictwa chicagowskiego. Komitet zaleca zamknięcie 29 budynków szkolnych oraz rozważenie wyeliminowania 9 dalszych.

Członkowie Komitetu twierdzą, że wyeliminowanie 38 szkół, w których zmniejsza się ilość uczniów, zdecydowałoby o zaoszczędzeniu sumy \$6.1 mil.

Komitet odpowiedzialny za zmniejszenie ilości szkół chicagowskich zatwierdził jednakże zamknięcie tylko 29 budynków, co przyczyni się do zaoszczędzenia sumy \$4.44 mil. Komitet uchwalił, aby pełny skład Rady zdecydował o wyeliminowaniu 9 dalszych szkół.

Przewodniczący Komitetu, pastor Wilfred Reid, stwierdził, że nie żywi nadziei, aby udało się ocalić dziewięć dalszych szkół.

Chodzi tu o dziewięć szkół podstawowych: Farnsworth (filia w Forest Glen), 4910 W. Bryn Mawr; Agassiz, 2851 N. Seminary; Sabin, 2216 W. Hirsch; James Ward, 2701 S. Shields; Filia Baum szkoły Twain, 4950 S. Laporte; Willard, 4915 S. St. Lawrence; Tarkington, 3344 W. 71-sza; Drew, 9300 S. Princeton i Duffy, 10305 S. Avers.

Głównym powodem, który powstrzymuje Komitet przed wysunięciem za-

lecenia, by szkoły te zostały zamknięte, były względy bezpieczeństwa.

Członkowie rady wyrazili troskę o uczniów, którzy zmuszeni będą odchodzić do szkół zbytnio oddalonych od swych domów. W wypadku przeniesienia uczniów ze zlikwidowanych szkół — do innych, zachodzi obawa, że młodzież zmuszona będzie do przechodzenia przez dzielnice niebezpieczne.

Członek Komitetu, Betty Bonow wskazała na przykład, jakim jest szkoła Ward, do której uczniowie zmuszeni byłiby dochodzić pod niezwykle długim wiaduktem.

Bonow przypomniała wypadek, jaki zdarzył się w listopadzie ubiegłego roku, gdy pod wiaduktem w dzielnicy Bridgeport znaleziono 6-letnią dziewczynkę zakneblowaną i związaną.

Rzecznik d/s finansowych Rady Szkolnej oświadczył, że celem zrównoważenia budżetu na rok szkolny 1981/82, Rada zmuszona będzie poczynić oszczędności, które wyniosą "znacznie więcej," niż planowana pierwotnie suma 45 mil. dol.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Szkolnej, po długiej dyskusji, zatwierdzono polecenia komitetu, stosunkiem głosów 7 do 3. Trzech członków Rady Szkolnej, Murzynów, głosowało przeciw propozycji.

Dodatково rozpatrywana będzie ewentualność zamknięcia pozostałych 6 szkół.

Zjazd Lekarzy a Sprawa ERA

W dniu dzisiejszym kończy się Krajowy Zjazd Lekarzy, który od poniedziałku obradował w chicagowskim hotelu Marriott.

W roku bieżącym odstawiono od tradycji zjazdów poprzednich, które zajmowały się sprawami zawodowymi, traktującymi zarówno o ostatnich zdobyciach naukowych amerykańskiego świata medycznego, jak również o warunkach pracy i ochronie zawodu lekarza.

W czasie tegorocznych obrad sporo czasu poświęcono sprawie ERA. Pod tym kryptonimem zwykło się mówić o Equal Rights Amendment, czyli o poprawce konstytucyjnej o równouprawnieniu. Dyskusje na temat ERA trwają od lat, ostatnio są coraz żywsze, ponieważ zbliża się termin ostatecznej decyzji w tej sprawie.

ERA ma rzese zwolenników i tyleż samo przeciwników. O sprawie tej informowaliśmy czytelników niejednokrotnie, więc ograniczymy się jedynie do omówienia toku dyskusji na forum Zjazdu Lekarzy.

Dr Mary Donald ze Springfield w stanie Massachusetts, referując za-

gadnienie stwierdziła, że Zjazd powinien wyrazić silne poparcie dla ERA, ponieważ chodzi tu również o sprawę zdrowia. Ciężka praca kobiet na stanowiskach tradycyjnie zajmowanych do tej pory przez mężczyzn, za którą otrzymują one niższe wynagrodzenie, niż mężczyźni, wpływa ujemnie na psychikę kobiet, powodując obok zmęczenia stresy psychiczne. Zgodził się z wywodami dr Mary

Donald, dr Roger Thomas z Wilmington w stanie Delaware. Stwierdził on, że obok uchwalenia poparcia dla ERA, Zjazd powinien opracować i opublikować materiały objaśniające zagadnienie. Wydawnictwo takie będzie bardzo pożyteczną lekturą dla początkujących lekarzy w uświadamianiu im szerszych aspektów powołania lekarskiego.

Wielu jeszcze mówców zabierało głos propagując potrzebę wyraźnego poparcia przez świat lekarski zwolenników walczących o zatwierdzenie ERA.

Jednak zaważył na losach rezolucji głos dr Clair Conrad z Dodge City, Kan. "To nie jest zagadnienie medyczne, lecz typowo polityczne. Jesteśmy za równouprawnieniem tak kobiet, jak i mężczyzn, ale nie możemy popierać żądań zatwierdzenia poprawki konstytucyjnej."

Te słowa dr Clair Conrad trafiły widocznie bardziej do przekonania zebranych, niż żarliwe apele o poparcie ERA, bowiem Zjazd nie powziął zalecanej uchwały.

Inną ważną sprawą poruszoną w czasie obrad Zjazdu były obawy świata lekarskiego w związku z próbami programowania do komputerów wszystkich okoliczności leczenia i historii choroby pacjentów, którzy zmarli w szpitalu.

Nie negowano konieczności gromadzenia wiadomości, ale wysunięto obawy, że jeżeli dostaną się one do niepowołanych rąk, mogą być interpretowane na niekorzyść lekarza i stać się podstawą do oskarżenia go o niedopatrzenia, co kwalifikuje się, jako przestępstwo kryminalne.

Zjazd polecił specjalnej komisji dokładne zbadanie tego zagadnienia.



THORNTON, COLORADO — Shery Fisher ogląda ruiny swego domu po przejściu tornada. (UPI)

**Cała strona zdjęć z pogrzebu
śp. ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego
w piątkowym wydaniu "Związkowego"**